Należytość pocztowa opłacona gotówką. WYDANIE IV, III.

Rok XVI. św. Anny 12 — Kraków poniedziałek 10 lipca 1933 — Nr. 187

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7
Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-E.
Konto czekowe PKO w Krakowie 400.638.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe.

Cena egz. 25 gr.

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.
Rekopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie.

Wielkie zwycięstwo ogólnych sjonistów w Austrji

Na 4 mandaty zdobyli ogólni sjoniści — dwa — Żabotyński bez mandatu

(:) Z Wiednia donoszą:

(:) W czwartek odbyły się w Austrji wybory delegatów na XVIII. kongres sjonistyczny. Wykazały one olbrzymie zainteresowanie ogółu sjonistycznego. **Siedmdziesiąt kilka procent uprawnionych do głosowania poszło do urny wyborczej.** Agitacja przedwyborcza poszczególnych grup była olbrzymia. I tak Żabotyński sam kierował od tygodnia propagandą za swoją listą.

W świetle tych zjawisk wynik wyborczy okazał niezwykłą dojrzałość i odpowiedzialność sjonizmu austrjackiego w mieście Teodora Herzla.

Lista ogólno-sjonistyczna na której czele stał prez. Org. sjon. Austrji dr. Oskar Grünbaum i dr. Z. F. Finkelstein odniosła pełne zwycięstwo.

Na cztery mandaty dwa przypadły liście ogólo-sjońskiej.

Trzeci mandat zdobyła lewica socjalistyczna (M. Singer). Czwarty demokratyczny odłam rewizjonistów (R. Stricker). **Lista Żabotyńskiego i on sam jako czołowy kandydat tej listy nie uzyskała żadnego mandatu.** Zaznaczyć należy, że w poprzednich wyborach ogólni sjoniści zdobyli tylko jeden mandat.

Rezultat wyborów w Austrji zakomunikowany w ciągu dnia wszystkim środowiskom sjonistycznym wywarł ogromne wrażenie. Ogólni sjoniści widzą w postawie sjonistów wiedeńskich, gdzie tradycja Teodora Herzla działa najżywiej, spontaniczny odruch w kierunku uratowania siły i jednolitości demokratycznej organizacji sjońskiej i jej Kongresu.

Wynik wyborów w Dukli

Z Dukli donosi nasz korespondent:

Na zarządzenie Głównej Komisji Wyborczej wywołane względami technicznemi odbyły się w Dukli wybory kongresowe już w czwartek.

Wybory dały wynik następujący:

Lista nr. 1. (Ogólni Sjoniści) — 60 głosów

Lista nr. 3 (Blok Pracującej Palestyny) 27 głosów

Lista nr. 4 (Rewizjoniści) 5 głosów

Lista nr. 5 (Mizrachi) 10 głosów.

Powrót p. premjera

(:) Warszawa. 8. 7. PAT. **Dzisiaj o godzinie 16.20 wylądował na lotnisku cywilnem p. prezes rady ministrów Jędrzejewicz, wracający z podróży do Rumunji.** Na lotnisku powitali pana premjera ministrowie Zawadzki, Beck, Zarzycki, poseł rumuński w Warszawie Cadere, pod sekretarze stanu Dolanowski, Lechnicki, Siedlecki, ks. Żongołłowicz, Czapski, Sieczkowski, min. Schaetzel, wojewoda Jaroszewicz, dyr. Filipowicz i red. Stpiczyński.

Wiceminister Koc odjechał do Warszawy

(:) Londyn. 8. 7. PAT. Szef delegacji polskiej wiceminister Adam Koc odjechał dziś o godz 2 popołudniu z Londynu, udając się do Warszawy, celem wzięcia udziału w posiedzeniu rady towarzystwa francusko-polskiego budowy kolei Śląsk—Bałtyk, której jest wiceprezesem. Posiedzenie rady odbędzie się w Warszawie, 10 bm. Po [illegible]niowym pobycie w Polsce minister Koc w[illegible]ci do Londynu.

Nieprawdziwa pogłoska

Londyn, 8. 7. PAT. Rozeszła się tu dzisiaj wiadomość, że konferencja gospodarcza postanowiła odroczyć się w końcu lipca i podjąć ponownie obrady w październiku. **Jak się dowiadujemy, wiadomość ta jest pozbawiona wszelkich podstaw.**

Komuniści paryscy prowokują krwawą awanturę na zgromadzeniu sjonistycznem

(:) Paryż 8. 7. PAT. Komuniści francuscy wykazują ostatnio na terenie Paryża wzmożoną aktywność. W tych dniach zaatakowali konferencję, zorganizowaną przez Action Francaise. **Kilkanaście osób zostało rannych i dopiero interwencja policji przerwała bójkę.**

Wczoraj komuniści sprowokowali awanturę na konferencji sjonistycznej.

Kilku rannych musiano odwieść do szpitala.

Roosevelt przygotowuje wciąż nowe instrukcje

(:) Waszyngton. 8. 7. PAT. Prezydent Roosevelt przygotowuje nowe instrukcje dla delegacji amerykańskiej w Londynie, wyjaśniające bardziej szczegółowo **jego program powszechnej zwyżki cen, która ma stanowić — zdaniem prezydenta — bezpośredni cel konferencji gospodarczej.**

* * *

(:) Paryż. 8. 7. PAT. Korespondent „Matin'a" donosi, że wczoraj wieczór rozeszła się sensacyjna pogłoska wśród uczestników konferencji londyńskiej, jakoby **spodziewać się należało nowych decyzyj ze strony Stanów Zjednoczonych, związanych z postanowieniem prezydenta Roosevelta zatrzymania spadku dolara na poziomie, odpowiadającym przeciętnemu kursowi ostatnich dni.**

Sowiecki wicepremjer popełnił samobójstwo

(:) Moskwa 8. 7. PAT. **Wczoraj popełnił samobójstwo Mikołaj Skrzypnik, wiceprezes rady komisarzy ludowych, przewodniczący komisji dla ustalenia planu gospodarczego republiki ukraińskiej i członek komitetu centralnego partji komunistycznej ZSRR.**

Mglisty komunikat oficjalny

(:) Moskwa. 8. 7. PAT. W związku z samobójstwem wiceprezesa komisarzy ludowych Ckrypnika, centralny komitet partji komunistycznej ogłasza komunikat stwierdzający, że **Skrypnik padł ofiarą ukraińskich elementów nacjonalistycznych, które — ukrywając się maalnie w szeregach partji — zdobyły zaufanie Skrypnika i wyzyskały jego nazwisko dla swych nacjonilstycznych, antysowieckich celów.**

Pozostając z nimi w stosunkach — głosi dalej **komunikat — Skrypnik popełnił wiele błędów politycznych, a zdając sobie z nich sprawę i nie mając odwagi przeciwstawić się im (?), skończył samobójstwem.**

—ogo—

Przyjęcie na cześć Litwinowa w ambasadzie sowieckiej w Paryżu

(:) Paryż. 8. 7. PAT. Ambasador sowiecki Dowgalewski wydał śniadanie na cześć przybycia jego do Paryża komisarza spraw zagranicznych Litwinowa. W przyjęciu wzięli udział członkowie rządu z premjerem Daladierem i Paul Boncourem. Obecny był też m. in. turecki minister spraw zagranicznych Tewfik Ruchdi Bey. Podczas przyjęcia Litwinow złożył oświadczenie w sprawie polityki zagranicznej ZSRR.

—

Na ratunek Matternowi

(:) Nowy Jork. 8. 7. PAT. Organizatorzy ekspedycji poszukującej Matterna znajdujący się obecnie w Kolumbji brytyjskie zwrócili się do znanego lotnika Alexandra z prośbą, aby udał się samolotem do miejscowości Anadir na Kamczatce, gdzie podobno znajduje się Mattern. Anadir leży w odległości 2.600 mil angielskich na północ od Władywostoku.

—ooo—

(:) Recklinghausen. 8. 7. PAT. W jednym z szybów kopalni „König-Ludwik" obsunęła się ziemia 2 górnicy zostali zabici.

LISTY LONDYNSKIE

Słabe objawy otrzeźwienia

(Od naszego specjalnego wysłannika)

Londyn, 6 lipca

ZMARTWYCHWSTANIE?

Konferencje międzynarodowe mają to do siebie, że łatwiej jest je zwołać i puścić w ruch niż zakończyć. Szczególnie trudne jest zakończenie konferencyj przez osiągnięcie celu, dla którego zostały zwołane. Taka piękna i niejako idealna śmierć jest niezwykle rzadkiem zdarzeniem. Ale niemniej rzadką jest śmierć nagła t. zn. szybkie rozbicie raz zwołanej konferencji z powodu zupełnej niemożności dojścia do jakiejś zgody. Niechęć przeciwko rozejściu się z niczem i szczególnie obawa każdego państwa lub grupy państw przed obarczeniem ich odpowiedzialnością za rozbicie stanowią sekret swoistej siły żywotnej konferencyj międzynarodowych. Tem się tłumaczy, że np. konferencja londyńska, którą z początkiem bieżącego tygodnia — po nadejściu utrzymanego w ostrym tonie orędzia prezydenta Roosevelta — uważano już oficjalnie za nieboszczyka, zaczyna znowu dawać pewne znaki życia i gotowa się, ku zdziwieniu wszystkich, ze swojego letargu przebudzić. Czy przebudzenie to będzie trwało długo i czy będzie istotnem zmartwychwstaniem, to jest pytanie, na które dziś nie można jeszcze dać żadnej odpowiedzi. Ale faktem jest, że większość delegatów i dziennikarzy, którzy zapakowali już wczoraj swoje kuferki, dziś je z powrotem rozpakowali.

Zmiana sytuacji polega na tem, że zgodzono się na odwrócenie uwagi od kwestyj monetarnych i na rozpatrzenie tych kwestyj ekonomicznych, które nie stoją w bezpośrednim związku ze stabilizacją monetarną. W gruncie rzeczy oznacza to usunięcie sprawy stabilizacji monetarnej na drugi plan i jest, jeżeliby istotnie Konferencja się dalej w tym kierunku rozwijała, zwycięstwem tezy amerykańskiej, popieranej cichaczem przez Anglików. Weźmy n. p. zadania tak pierwszorzędne jak zniesienie zakazów i ograniczeń eksportu i importu, zniesienie kontyngentów a nawet obniżenie — w układach bilateralnych lub multirateralnych — taryf celnych. Te zagadnienia polityki gospodarczej nie mają w rzeczywistości żadnego bezpośredniego związku z zewnętrznym kursem dolara w tym sensie, że dalsza zniżka dolara nie przeszkadza bynajmniej zawarciu układów w tych dziedzinach. Zniżka dolara nie zagraża bowiem. jak dotychczas, bynajmniej gospodarczym rynkom państw wiernych parytetowi złota, gdyż towarzyszy jej nietylko wyrównanie ale ją jeszcze znacznie przewyższająca zwyżka cen towarów amerykańskich. Natomiast usunięcie bodaj tylko niektórych utrudnień i przeszkód w międzynarodowej wymianie handlowej, zawarcie nowych i oczywiście na obopólnych korzyściach opartych układów handlowych z Ameryką może być najlepszym środkiem do osiągnięcia ogólnego podwyższenia poziomu cen światowych i do zapobieżenia dalszej zniżce dolara. Amerykanie obniżają dziś wszak sztucznie kurs dolara tylko poto, by osiągnąć odpowiednią zwyżkę cen na rynku wewnętrznym. Gdyby jednak część swojej produkcji lub, jak dawniej, swoich kapitałów mogli znowu swobodnie eksportować, to fakt ten zastąpiłby w zupełności sztuczną pobudkę zwyżki cen, jaką stanowi obecnie celowo forsowana dwaluacja dolara.

Dzisiejszy rząd amerykański z prezydentem Rooseveltem na czele jest większym i bardziej szczerym zwolennikiem współpracy międzynarodowej niż wszystkie inne amerykańskie rządy po ustąpieniu Wilsona. Skoro prowadzi on chwilowo nawskroś autarkiczną i nacjonalistyczną politykę monetarno-gospodarczą, to wina leży w wielkiej mierze po stronie państw europejskich. Pomstowanie pod adresem Ameryki jest może łatwym sposobem ulżenia własnego sumienia, ale nie może oczywiście mieć żadnych konstruktywnych skutków i nie może odwieść od dalszego wykonywania jej planu rekonstrukcji własnej gospodarki, uważanego przez nią słusznie za jedyną jeszcze możliwą drogę ratunku. Europa, w samem sercu której panoszy się hitleryzm, nie może sobie pozwolić na prowadzenie wojny gospodarczej z Ameryką. Uzdrowienie gospodarki amerykańskiej jest podstawowym warunkiem uratowania cywilizacji zachodniej przed nawałą barbarzyństwa hitleryzmu. Hitleryzmowi mogą się bowiem skutecznie przeciwstawić tylko dwie siły: Europa zdana na „pomoc“ Rosji sowieckiej i Europa poparta przez gospodarczo silną Amerykę. Przyczem zważyć należy, że Europa poparta przez gospodarczo silną Amerykę nie traci przez to bynajmniej pomocy Rosji sowieckiej, lecz, przeciwnie, może na nią tem pewniej liczyć. Poniesienie pewnych, może nawet wielkich ofiar przez państwa europejskie na korzyść Ameryki jest zatem pierwszorzędnym nakazem chwili. Nie znaczy to bynajmniej, by ofiary te miały polegać na porzuceniu parytetu złota przez państwa, które mu pozostały wierne. Ameryka tego nie żąda, gdyż w jej interesie leży raczej utrzymanie parytetu złota, do którego i ona chce po pewnym czasie powrócić. Ale Rooseveltowi nie wolno dziś powiedzieć ani słowa na ten temat nie wolno mu zaciągać żadnych zobowiązań w tym kierunku, gdyż uśmierciłoby to natychmiast elan dotychczasowego, już tak poważnego ożywienia gospodarki amerykańskiej. Trzebaby zatem zgodzić się na metodę debat proponowaną przez Amerykanów i przynajmniej zbadać dokładnie wszystkie możliwości porozumienia na tej płaszczyźnie.

Gdyby dalsze prace Konferencji potoczyły się w tym kierunku, to możnaby mówić o jej cudownem zmartwychwstaniu. Narazie leży jednak pacjent londyński ciągle jeszcze w agonji, która mimo chwilowej przytomności może siż lada chwila zakończyć śmiercią.

OPINJA ANGIELSKA CZUWA

Wczorajsza debata nad polityką zagraniczną w Izbie Gmin, przemówienia przywódcy Labour Party Lansbury'ego, konserwatysty Sir Austin Chamberlaina, liberała Bernaysa, (który opisał swoje wrażenia z właśnie odbytej podróży po Niemczech) i szeregu innych posłów należących do różnych partyj — znane naszym czytelnikom już z telegramów — dowodzą, że angielska opinja nietylko ze stanem rzeczy w Niemczech się nie pogodziła, ale że zaniepokojenie i oburzenie jej coraz bardziej wzrasta. Minister spraw zagranicznych Sir Simon, podkreślił po raz wtóry i bardziej jeszcze jasny niż kilka miesięcy temu, że słowa wypowiedziane przez jego przedmowców, w prawie ucisku Żydów i całej obecnie w Niemczech panującej mentalności są najrzeczywistszem odzwierciedleniem uczuć całego narodu angielskiego. We wszystkich przemówieniach i w odpowiedzi ministra spraw zagranicznych zawarte były bardzo kategoryczne ostrzeżenia pod adresem Niemiec hitlerowskich. Anglja daje Hitlerowi coraz wyraźniej do poznania, że nie może on liczyć na żadne poparcie z jej strony. Wszelkie swoje filogermańskie sympatje skoncentrowała natomiast — i to jest może dla hitlerowców najboleśniejszem — na osobie małego kanclerza austrjackiego Dollfussa. Gdyby w Berlinie były jeszcze jakieś normalne mózgi, to zastanowiłyby się może nad słowami Chamberlaina i innych członków Izby Gmin. Ale mózgi w Berlinie mają jeszcze conajwyżej prawo medytować w — więzieniach i w obozach koncentracyjnych.

M. KAHANY

—o0o—

„Weekend będzie miał przebieg spokojny...“

(:) Londyn. 8. 7. PAT. W kołach konferencji przewidują, że weekend będzie miał przebieg spokojny. MacDonald odjechał do swej rezydencji w Chequers.

Podkomisja monetarna zbierze się w poniedziałek, o godzinie 10, zaś prezydjum konferencji tegoż dnia, o godz. 11.30.

Stronnictwo Ludowe zbiera podpisy

(:) Warszawa. 8. 7. (Sin) Prezydjum Stronnictwa Ludowego przystąpiło do akcji zbierania podpisów pod żądanie zwołania nadzwyczajnej sesji sejmowej. Akcja ta napotyka jednak na znaczne przeszkody z powodu feryj.

—o0o—

Wielkie nadużycia w urzędzie ziemskim

(:) Warszawa. 8. 7. (Sin) Do władz wpłynęło doniesienie o niebywałych nadużyciach popełnionych w okręgowym urzędzie przy ul. Filtrowej. ocząłkowo śledztwo w tej sprawie prowadzone było przez władze urzędowe we własnym zakresie, jednak wobec szerokich rozmiarów sprawy śledztwo zostało przekazane władzom sądowym. Nadużyć dopuścił się referent okręgowego urzędu ziemskiego niejaki Białowiejski, który fałszował zaświadczenia przy sprzedaży majątków. Straty sięgają dość poważnych sum.

Nowe „przedsiębiorstwo“ kolejowe

(:) Warszawa. 8. 7. (Sin) W ministerstwie komunikacji rozważany jest projekt uruchomienia kolejowego przedsiębiorstwa samochodowego dla dowozu podróżnych i towarów od i do stacyi kolejowych. Kolejowe przedsiębiorstwo samochodowe stanowiłoby niejako przedłużenie szlaku klejowego. Chodzi tu głównie o miejscowości, jak Płock, Kazimierz nad Wisłą, Busk Nałęczów i Iwonicz.

Zaległości podatkowe a dostawy

(:) Warszawa. 8. 7. (Sin) Wiceminister skarbu p. Rożnowski wydał okólnik, zaostrzający przepisy w sprawie potrącania zaległości podatkowych przy regulowaniu rachunków na dostawy dla instytucyj państwowych. Okólnik podkreśla, że przepisy w sprawach tych potrąceń rozumiane są w ten sposób, że dostawcy przepisują swoje należności na osoby trzecie, władze zaś i urzędy skarbowe nie żądają przedłożenia formalnego dokumentu cesji i wyrażają zgodę na dokonanie tego aktu bez zastrzeżeń.

Ben Zwi następcą Arlosorowa

Jerozolima, 8. 7. ŻAT. Na wspólnej konferencji przedstawicieli Waad Haleumi i Egzekutywy Agencji omówiono sprawę obsadzenia stanowiska politycznego kierownika Egzekutywy, opróżnionego po śmierci dra Arlosorowa. P. Ben Zwi zgodził się objąć stanowisko trzeciego członka Egzekutywy obok pp. Farbsteina i dra Hextera z warunkiem przyznania mu we wszystkich kwestjach pełnomocnictw narówni z uprawnieniami reszty członków Egzekutywy. Sprawa ta jest przedmiotem pertraktacyj.

Ustawa o numerus clausus w Niemczech

(:) **Berlin. 8. 7. ŻAT.** Nowa ustawa o wyższych uczelniach reguluje ostatecznie kwestję numerus clausus studentów-Żydów na uniwersytetach. Najważniejsze postanowienia są następujące: 1) na uniwersytetach, na których liczba studentów-Żydów osiągnęła półtora procent ogółu słuchaczów, nie wolno przyjmować nowych słuchaczy-Żydów, 2) gdzie odsetek ten nie został jeszcze osiągnięty, wolno dopuścić Żydów do wspomnianej kwoty, 3) każdemu uniwersytetowi przysługuje prawo przyjmowania studentów-Żydów poniżej przepisanej normy procentowej, przyczem nie ma obowiązku motywowania podjętej decyzji, 4) w ramach konwencji państwowej studenci-Żydzi mogą być dopuszczani tylko w tych wypadkach, jeżeli pochodzą z rodzin wiernych duchowi niemieckiemu, 5) studenci-Żydzi z zagranicy mogą być przyjmowani tylko od czasu do czasu za specjalnem zezwoleniem rady państwowej, 6) studenci-Żydzi pochodzenia wschodnio-europejskiego nie mogą być dopuszczeni na uniwersytety niemieckie bez względu na okres zamieszkiwania w Niemczech ich rodziców.

„Juden raus“ w sądzie królewieckim

(:) **Berlin. 8. 7. ŻAT.** Z Królewca donoszą, że wszyscy tamtejsi sędziowie i adwokaci żydowscy, którzy w ograniczonej liczbie zachowali dotąd swoje stanowiska, zostali wypędzeni z gmachów sądowych przez tłum, który wdarł się do wnętrza sądu z okrzykiem: „Juden raus“. Nieżydowscy sędziowie usiłowali wpłynąć na uspokojenie tłumu, nie odniosło to jednak żadnego skutku. Sędziowie i adwokaci żydowscy zmuszeni byli opuścić sale sądowe i schronić się tylnemi wyjściami na ulicę.

Ostrzeżenie — we „własnym interesie“

(:) **Berlin. 8. 7. ŻAT.** Adwokaci żydowscy w Berlinie otrzymali uprzejmie zredagowany list z ostrzeżeniem, aby zaniechali zgłaszania się do sądów. Ostrzeżenie motywowane jest interesem własnym adwokatów-Żydów.

Żydzi polscy mogą uprawiać handel na rynkach berlińskich

Berlin, 8. 7. ŻAT. Komisarz Rzeszy na m. Berlin powiadomił Związek Żydów wschodnio-europejskich w Niemczech, że na przyszłość władze nie będą czyniły żadnych przeszkód Żydom polskim, uprawiającym handel na rynkach miejskich i publicznych w Berlinie. Oświadczenie jest skutkiem interwencji podjętej na rzecz Żydów polskich, kt[...] spędzano z rynków berlińskich, aczkolwiek posiadali oni przepisami wymagane licencje.

Mandaty posłów socjal-demokratycznych unieważnione

(:) **Berlin. 8. 7. PAT.** Minister spraw wewnętrznych Rzeszy wydał rozporządzenie unieważniające wszystkie mandaty posłów do Reichstagu oraz sejmów krajowych, wybranych z listy partji socjal-demokratycznej. Unieważnienie objęło więc także mandaty ugrupowań politycznych złączonych w czasie ostatnich wyborów z socjal-demokracją. Usunięci posłowie nie będą zastąpieni przez nowych. Pozatem unieważnione być mają wszystkie mandaty socjal-demokratów w reprezentacjach komunalnych. Następców wyznaczą władze.

Dwóch „Strasserowców“ aresztowano

(:) **Berlin. 8. 7. PAT.** Na zlecenie tajnej policji politycznej aresztowano w Berlinie dwóch b. współpracowników dr. Ottona Strassera, wydawcy „Schwarze Front“. Obaj należeli do rozwiązanej przez władze organizacji radykalnej narodowo-socjalistycznej, zwalczające oficjalny kierunek stronnictwa narodowo-socjalistycznego.

—

Odroczenie Swiatowej Zydowskiej Konferencji Gospodarczej

Londyn, 8. 7. ŻAT. Lord Melchett zakomunikował Żydowskiej Agencji Telegraficznej, że światowa żydowska konferencja gospodarcza, wyznaczona na dzień 16 lipca została czasowo odroczona celem umożliwienia komitetom bojkotowym w poszczególnych krajach odpowiednich przygotowań do konferencji, której głównym przedmiotem obrad będzie sprawa zorganizowania bojkotu Niemiec. Jak się dowiaduje ŻAT-na. konferencja ma się odbyć na jesieni.

* * *

(:) **Warszawa. 8. 7. ŻAT.** W związku z doniesieniami z Londynu o odroczeniu światowej konferencji gospodarczej, przedstawiciel zjednoczonych komitetów dla uchodźców odbył telefoniczną rozmowę z generalnym sekretarzem komitetu Melchetta, p. Kisielewskim. Ten ostatni zakomunikował, że komitet londyński nie doszedł do porozumienia w kwestji odroczenia konferencji, wobec czego część członków komitetu projektuje odbycie konferencji w poprzednim terminie, ale nie w Londynie, lecz w Paryżu. Do tego czasu ma przybyć do Europy prezydent Untermeyer z Ameryki oraz delegaci szeregu innych komitetów: W tym celu wspomnieni członkowie komitetu londyńskiego zwrócili się do komitetu polskiego w sprawie wyrażenia zgody na odbycie konferencji w Paryżu. Komitet polski dotychczas nie powziął decyzji w tej sprawie; postanowi to jednak na swem wtorkowem posiedzeniu.

Co należy pić?

Kiedy dokucza nam skwar i męczy nas pragnienie, napijmy się Ovomaltyny na zimno. Pijąc Ovomaltynę, wprowadzamy do organizmu skoncentrowane pożywienie, co właśnie dlatego ma doniosłe znaczenie. Nieracjonalne odżywianie się w czasie upałów często powoduje zaburzenia żołądka i nagłe osłabienie organizmu.

Przyrządzenie Ovomaltyny jest bardzo łatwe: rozpuszcza się 3 łyżeczki Ovomaltyny w ciepłem mleku, dodaje do smaku cukru, a następnie studzi, lub też rozpuszcza się Ovomaltynę z cukrem w małej ilości zimnego mleka, dolewając stale dalsze ilości mleka. Ovomaltynę nabyć można we wszystkich aptekach i drogerjach już po 2 zł. za puszkę.

Dodatni bilans handlowy w czerwcu

Warszawa, 8. 7. PAT. Bilans handlu zagranicznego Rzplitej Polskiej i W. M. Gdańska według tymczasowych obliczeń głównego urzędu statystycznego w miesiącu czerwcu br. wynosił: Przywóz 177.681 ton wartości 68.551.000 zł., wywóz 956.053 ton wartości 77.700,000. — Saldo dodatnie za czerwiec wynosi 9.149.000 zł.

Polska zakupiła nowy jacht w Finlandji

Helsingfors, 8. 7. PAT. Admiralicja żeglugi morskiej Rzplitej Polskiej zakupiła w Helsingforsie jacht „Vision 4“, na którym ostatnio w obecności przedstawicieli poselstwa polskiego w Helsingforsie odbyło się uroczyste podniesienie bandery. Jacht ten, nadający się do dłuższych podróży morskich, po przybyciu do Polska służyć będzie dla celów wyszkoleniowych.

Pociąg najechał na furmankę

(:) **Warszawa. 8. 7.** (Sin) Pociąg pospieszny, zdążający z Krakowa do Warszawy, na stacji Włochy najechał na przejeździe na furmankę i zmiażdżył ją doszczętnie wraz z dwoma znajdującemi się w niej osobami — w oczach publiczności. Na miejsce wypadku wyjechała niezwłocznie policja i komisja kolejowa z warszawskiej dyrekcji kolejowej. Wóz nie zdążył ani cofnąć się, ani na czas przejechać toru. Maszynista zdołał zatrzymać pociąg dopiero o 500 m. od miejsca zdarzenia.

—o—

Rozszerzenie praw regenta na Węgrzech

Budapeszt, 8. 7. PAT. W czasie dyskusji w parlamencie nad rozszerzeniem praw regenta, legitymista pos. Pallavicini wskazał, że projekt ustawy nie będzie rozszerzał praw regenta, a jedynie zwiększy ogromnie kompetencje rządu. Mówca wyraził opinję, że parlament winien mieć możność kontroli nad wszelkiemi awanturniczemi wycieczkami, jak n. p. ostatnia wizyta premjera w Berlinie. Pallavicini domagał się, aby do tytułu regenta dodano tytuł: namiestnik królewski

W odpowiedzi premjer Gömbös oświadczył, że stanowisko namiestnika jest możliwe tylko przy istnieniu króla, którego Węgry na podstawie ustawy detronizacyjnej z roku 1921 nie posiadają. Ostatecznie Izba przyjęła znaczną większością projekt rządowy.

Rabin Dr. Wise w drodze do Europy

(:) Nowy Jork. 8. 7. ŻAT. Rabin dr. Wise udaje się do Europy celem wzięcia udziału w obradach nad zwołaniem światowego kongresu żydowskiego. Do Europy udaje się również znany publicysta dr. Koralnik, który wraz z prezydentem Untermeyerem stoi na czele amerykańskiej delegacji bojkotowej.

TEATRY I KINA

— GOŚCINA LWOWSKICH TEATRÓW MIEJSKICH POD DYREKCJĄ WILAMA HORZYCY. Dzisiaj na popołudniowem przedstawieniu po cenach zniżonych dowcipna o szczerym komiźmie sztuka, jednego z najwybitniejszych współczesnych poetów polskich, cenionego krytyka teatralnego i równocześnie głośnego pisarza scenicznego Antoniego Słonimskiego pt. „Lekarz bezdomny“ w premjerowej obsadzie artystów sceny lwowskiej. Dzisiaj wieczorem powtórzenie arcywesołego wodewilu ze śpiewami i tańcami, popularnego na scenach polskich, autora Henryka Zbierzchowskiego pt. „Porwana narzeczona“ czyli „Jak śmieje się i płacze Lwów“ przedstawiającego nadzwyczaj barwnie życie cyganerji przedwojennego Lwowa w połączeniu z bujnem życiem przedmieść lwowskich, pełnego humoru i fantazji w obsadzie premjerowej.

— „JIM I JILL“ pełna humoru, beztroski i sentymentu, o przepięknych melodjach, komedja muzyczna C. Greya i G. Newmana, w przekładzie Marjana Hemara, zostanie powtórzona w poniedziałek wieczorem.

— „FREULEIN DOKTOR“ głośna, sensacyjna sztuka Jerzego Tepy, która na scenie lwowskiej była grana przez dziesiątki przedstawień z rzędu, zaś ostatnio na scenie Teatru Polskiego w Warszawie, ukaże się w wykonaniu artystów sceny lwowskiej w połowie tygodnia z wykonawczynią głównej roli Ireną Eichlerówną.

— KRAKOWSKI TEATR MIEJSKI W KRYNICY. Dzisiaj wieczorem teatr miejski w Krakowie, w teatrze zdrojowym w Krynicy, daje powtórzenie sztuki Sheldona „Romans“ w opracowaniu dyr. Osterwy, z wykonawcami głównych ról pp. Jaroszewską, dyr. Osterwą i Ruszkowskim, w dalszej premjerowej obsadzie zespołu artystów sceny krakowskiej.

— GOŚCINNE WYSTĘPY A. LERNER I D. ZAJDERMANA W TEATRZE LETNIM (Stradom 11). Dziś dwa przedstawienia z udziałem ulubieńców publiczności: Anny Lerner i D. Zajdermana o godz. 4 pop. (po cenach zniżonych) i o 9 wiecz odegrana będzie przebojowa komedja muzyczna „Der zyser bucher“, która na wczorajszej premjerze uzyskała nadzwyczajne powodzenie.

— FESTIVAL TANECZNY W STARYM TEATRZE. Niezwykłą atrakcją dla melomanów naszego miasta będą występy laureatów I-go międzynarodowego konkursu tańca artystycznego w Warszawie, a to we czwartek 13 i w sobotę 15 bm. w Starym Teatrze. W wieczorach tanecznych biorą udział najwybitniejsi uczestnicy konkursu, a to Ruth Sorel Abramowicz, Julja Marcus, George Groce i Ziuta Buczyńska, którzy w bogatym programie zareprezentują nowoczesną sztukę choreograficzną.

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Niedziela pop.: „Lekarz bezdomny“ (ceny zniżone); 8 wiecz.: „Porwana narzeczona“.
Poniedziałek 8 wiecz.: „Jim i Jill“.

ŻYDOWSKI TEATR LETNI (STRADOM 11).

Niedziela 4 pop. i 9 wiecz.: „Der zyser bucher“.
Poniedziałek 9 wiecz.: „Der zyser bucher“.

—ooo—

REPERTUAR KINOTEATRÓW KRAKOWSKICH.

ADRIA: „Blond Venus“ (Marlena Dietrich).
APOLLO: „Wesoły karawaniarz“ (Vlasta Burian“.
ATLANTIC: „Błękitny Dunaj“ (Brygida Helm).
BAGATELA: „Dixjana“ (Bebe Daniels)) i rewja.
DOM ŻOŁNIERZA: „Przeznaczenie“ (Bianka Dodo i Musia Dajches).
PROMIEŃ: „Kawiarenka“ (Maurice Chevalier) i „Gasnące płomienie“ (Clive Brooke).
SŁOŃCE: „Wołga, Wołga“ (real. W. Turzański)
SZTUKA: „Człowiek, który ukradł serce“.
UCIECHA: „Nocne sądy“ (Anita Page).
WANDA: „Maski dr. Fu Manchu“ (Borys Karloff, Myrna Loy).

DZIELNICA PRZEMYSŁOWA W RIZON-LEZION

(:) Jerozolima. (ŻAT) Dyrekcja PICA wyraziła gotowość oddania do dyspozycji kolonji Riszon Lezion przyległy do terenów kolonji obszar, na którym ma być założona dzielnica przemysłowa. Część obszaru będzie przeznaczona na osadę mieszkań robotniczych.

Wiadomości biura kongresowego

BIURO KONGRESOWE

(:) Biuro XVIII. Kongresu sjońskiego podjęło już działalność w Pradze i urzęduje przy ul. Celetna 31. Pełny adres brzmi: Biuro XVIII. Kongresu sjońskiego, Praha (Republika czeskosłowacka). Adres telegraficzny: Congrezion Praha, telefon nr. 65-829. Konto czesłosłowackiej Pocztowej Kasy Oszczędności nr. 28.089.

Kierownictwo Biura Kongresowego spoczywa w ręku dra Fr. Kahna, jako dyrektora, oraz dra Fritza Ullmana i inż. Oskara Aschermanna, jako sekretarzy.

PUBLIKACJE BIURA KONGRESOWEGO

(:) Z okazji obrad Kongresu pojawią się, podobnie, jak w latach ubiegłych, następujące publikacje:

a) Sprawozdania Egzekutywy, Keren Hajesodu i Keren Kajemeth w języku hebrajskim, angielskim albo niemieckim. Cena za każdy tom sprawozdań wynosi 22 k. cz.

b) Podczas obrad Kongresu oraz Rady Agencji Żydowskiej ukazywać się będzie codziennie Gazeta Kongresowa („Kongresszeitung“), jako wyłączny oficjalny organ Kongresu w języku niemieckim w 12 numerach. (Cena zagranicą Czechosłowacji wynosi 24 koron, w Czechosłowacji 20 koron.)

c) Po Kongresie pojawi się stenograficzny protokół obrad zarówno Kongresu jak i Rady Agencji w cenie 60 k. cz.

ABONAMENT GENERALNY

(:) Kto zamawia wymienione trzy publikacje równocześnie, wpłaca za ten generalny abonament zniżoną sumę tylko 130 koron (zamiast 150 koron) i otrzymuje w pierwszym rzędzie sprawozdania Egzekutywy, przeznaczone dla członków Kongresu, w oficjalnej tece kongresowej.

Zamówienia na poszczególne publikacje albo na abonament generalny skierowywać należy możliwie rychło do Biura Kongresowego. Należną kwotę winno się równocześnie wpłacać na rachunek Biura Kongresowego konto PKO Praga nr. 28.089.

KARTY WSTĘPU

Uroczyste otwarcie Kongresu odbędzie się w sali Lucerna, pozostałe posiedzenia w gmachu reprezentacyjnym zarządu miasta Pragi. Zamówienia na karty wstępu dla gości należy kierować wprost do Biura XVIII. Kongresu sjońskiego. Na wypadek gdyby zamówienia na karty wstępu przekroczyły ilość stojących do dyspozycji miejsc Biuro Kongresowe zastrzega sobie, przy zaciągnięciu opinji odnośnych organizacyj krajowych, przeprowadzenie wyboru między zamówieniami.

Zgóry wysyła się tylko karty stałe (permanencyjne).

Ceny miejsc ustalone zostały w sposób następujący:

Kategorja I. 500 koron czeskich.
„ II. 350 „ „
„ III. 250 „ „
„ IV. 150 „ „

Karty stojące wydawane będą tylko, jako dzienne karty w gmachu Kongresu.

Zamówienia na karty permanencyjne należy jaknajszybciej najdalej jednak do dnia 31 lipca 1933, kierować pod adresem Biura Kongresowego. Uwzględnione mogą być tylko te zamówienia, za które równocześnie wpłacono należytość w Biurze Kongresowem.

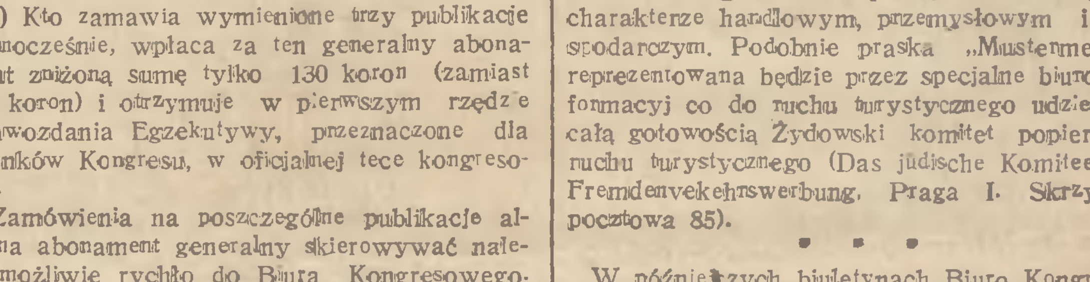
INFORMACJE

(:) Praska Izba Przemysłowo-Handlowa urządza w gmachu kongresowym własne biuro informacyjne, które udzielać będzie wszystkim delegatom i gościom bezpłatnych informacyj o charakterze handlowym, przemysłowym i gospodarczym. Podobnie praska „Mustermesse“ reprezentowana będzie przez specjalne biuro. Informacyj co do ruchu turystycznego udziela z całą gotowością Żydowski komitet popierania ruchu turystycznego (Das jüdische Komitee für Fremdenverkehrswerbung, Praga I. Skrzynka pocztowa 85).

* * *

W późniejszych biuletynach Biuro Kongresowe zakomunikuje o następujących sprawach: Zniżki opłat za wizy czeskosłowackie, zniżki na kolejach, udział młodzieży w Kongresie itd.

Na wspaniałym torze regatowym w Henley (Anglja)...



rozpoczęły wielkie zawody wioślarskie, skupiające uwagę całego świata sportowego. Na zdjęciu widzimy tor pod czas biegu ósemek.

LIKWIDACJA SPORU ROLNEGO

(:) Hajfa. (ŻAT) Sędzia Harkavi definitywnie uchylił roszczenia Arabów do obszaru 10.000 dunamów ziemi w Kukus-Tabun, która została przyznana prawnemu jej właścicielowi — towarzystwu „Meszek“. Zlikwidowany obecnie spór powstał jeszcze w roku 1927.

— KURSA JĘZYKA HEBRAJSKIEGO dla dorosłych, początkujących i zawansowanych zupełnie bezpłatnie, prowadzone będą przy organizacji „Brith Hacohar Menorah“ Kraków XXII, Krakusa 6. Informacji udziela i wpisy pryjmuje sekretarjat codz. odg odz. 6'30—7'30 wiecz.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY.

Rozłożenie na raty zaległości podatku drogowego

(—) Sekretarz związku zawodowego szoferów i mechaników w Warszawie (Długa 21) otrzymał od dyrektora departamentu drogowego ministerstwa komunikacji zapewnienie, że, zgodnie z poprzedniemi obietnicami, należność za zaległy podatek drogowy rozłożona będzie na dwa lata z bonifikatą 25 proc. i umorzeniem odsetek za zwłokę. Obecnie rozsyłane nakazy płatnicze, zawierające rozłożenie jedynie na 10 rat, są wynikiem poprzednio wydanych zarządzeń, będą przeto anulowane przez nowe rozporządzenie, które ma się ukazać w tych dniach.

Kiedy gmina ma prawo wysiedlić bezrobotne

(—) Bardzo interesującą i ak... ...mację otrzymał Związek miast polskich ... spraw wewnętrznych na pytanie: w jakim wypadku gmina ma prawo wysiedlenia bezrobotnego, przybyłego z innej gminy?

Odpowiedź brzmi: Gmina może wzbronić osiedlenia się osobie na jej obszarze, jeżeli da się wykazać, że osoba ta nie posiada dostatecznych sił, aby zdobyć utrzymanie dla siebie oraz dla swych niezdolnych do pracy zarobkowej członków rodziny i jeżeli osoba ta ani nie może się utrzymać z własnego majątku, ani nie może być utrzymywana przez krewnych.

Gmina może również wzbronić dalszego pobytu na jej obszarze, jeżeli po osiedleniu się okaże się potrzeba publicznego wsparcia z innych powodów niż przejściowa tylko niezdolność do pracy bezrobotnego.

Ustawa pozwala więc na osiedlenie się bezrobotnych gdzie chcą, byle nie obciążali obcych gmin kosztem wsparć dla bezrobotnych.

Jeżeli natomiast ta okoliczność zachodzi, to gmina ma prawo wysiedlić przybysza.

Jedno jednak jeszcze ważne zastrzeżenie: że gmina macierzysta musi wysiedlonemu zapewnić pomoc i opiekę, tj. nadesłać przyrzeczenie tej opieki.

Prace nad reformą taryf kolejowych

(—) Prace Międzyministerjalnej Komisji Polityki Taryfowej zostały zakończone. Przyjęte przez Komisję wnioski zostaną zrealizowane w formie ogłoszenia odpowiednich zmian taryfy kolejowej w ciągu lipca. Pozostałe wnioski podkomisyj, które nie zostały zakceptowane przez plenum Komisji ze względu na trudności budżetowe kolei, stanowić będą wytyczne dla ewent. przyszłych zmian taryfowych.

O kwartalne bilety ulgowe na kolejach

(—) Sprawa udostępnienia pośrednikom handlowym przejazdów po cenach ulgowych była przedmiotem jednego z ostatnich posiedzeń Izby Przemysłowo- Handlowej w Łodzi, która po wszechstronnem jej rozważeniu stanęła na stanowisku, że najbardziej wskazaną formą zrealizowania tego postulatu byłoby wyjednanie ulg kolejowych nie dla samych tylko pośredników handlowych lecz ogólnie, a to w postaci wprowadzenia kwartalnych biletów odległościowych. Dawałyby one prawo przebywania pewnej określonej ilości kilometrów we wszystkich dyrekcjach kolejowych za opłatą 50 proc.

Traktat przyjaźni polsko-amerykański

(—) W „Dzienniku Ustaw“ z dnia 7-go lipca br. Nr. 49 ogłoszony został traktat przyjaźni handlowy i praw konsularnych między Rzeczpospolitą i Stanami Zjednoczonemi Ameryki Północnej.

Traktat przyjaźni wchodzi w życie dnia 9 bm.

Obywatele każdego z krajów umawiających się będą korzystali z uprawnień i przywilejów na terenie drugiego kraju umawiającego się, jakie przysługują obywatelom tego kraju. Nie będą również podlegali żadnym innym lub wyższym wewnętrznym opłatom i podatkom. Traktat jednak zastrzega, że żadne z postanowień jego nie może być interpretowane w sposób naruszający istniejące ustawodawstwo tych krajów w dziedzinie emigracji.

W dziedzinie prawa spadkowego traktat postanawia, że spadkobierca będzie miał prawo w okresie trzech lat zlikwidować i wycofać spadek bez ograniczeń i przeszkód oraz wolny od wszelkich opłat spadkowych, sądowych i administracyjnych, z wyjątkiem tych, które w podobnych wypadkach nałożone mogą być na obywatela państwa, z którego ów spadek ma być wycofany.

Zniżka kosztów utrzymania

(—) Ogólny wskaźnik kosztów utrzymania w Warszawie, biorąc za podstawę r. 1927 — 100, wynosił w czerwcu br. 72,2 wobec 72,8 w maju br., zmniejszył się przeto o 0,8 proc. W czerwcu ub. r. wskaźnik ten był znacznie wyższy, wynosił bowiem 81,9. Wskaźniki poszczególnych artykułów przedstawiały się następująco (pierwsza cyfra z czerwca 1932 r., druga z maja, trzecia z czerwca 1933 r.): żywność 68,1—58,8—58,3, alkohol, tytoń 117,9—102,1—102,1), opał światło 128,1—104,3—100,9 komorne 170,1—170,1—170,1, odzież, obuwie 73,0—63,2—62,9, inne 105,8—104,1—104,0.

Oferty na artykuły do fabrykacji luster

(—) Polsko- Palestyńska Izba Handlowa podaje do wiadomości, iż firma „Marsh“ — Tel Awiw, P. O. B. 134, interesuje się importem z Polski do Palestyny następujących artykułów.

1. śrub do luster z główkami ze szkła, niklu itp. 2. klamerek do luster. 3. konsoli dla płyt szklanych do umywalek, 4. ramek gotowych z celuloidu, galalitu, juwelitu, drzewa itp.. 5 argentum nitricum, 6. sodium bydrooxid (po francusku d'etain), 7. laku do luster, 8. szelaku itp. artykułów do fabrykacji zwierciadeł i luster

Oferty należy kierować pod adresem Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej (Warszawa, ul. Królewska 18) lub bezposrednio do zainteresowanej firmy. Do ofert winny być dołączone katalogi z cenami wyliczonemi c. i. f. porty Jaffa i Haifa.

NASZ II. KONKURS LETNI

Stawiamy znowu naszym Czytelnikom do dyspozycji prawo korzystania z dwutygodniowego bezpłatnego wypoczynku letniego.

W drodze losowania konkursowego czterech Czytelników „Nowego Dziennika“, na których padnie szczęśliwy traf, będzie mogło w czasie od 9 sierpnia 1933 r. wyjechać do letnisk, gdzie w wymienionych poniżej, znanych, doskonałych pensjonatach znajdą zupełnie bezpłatnie pełne umieszczenie i pierwszorzędne utrzymanie.

Wydawnictwo naszego pisma nabyło miejsca w następujących pensjonatach:

4 Czytelników „Nowego Dziennika“ wyjedzie na 2-tygodniowy bezpłatny wypoczynek do Szczawnicy Zakopanego i Zawoji

1 miejsce w pensjonacie WP. Krumholzów w willach „TEMIDA“ i „ARKADJA“ w Szczawnicy

2 miejsca w pensjonacie WP. Weindlingowej „PRZYSTAŃ“ w Zakopanem

1 miejsce w pensjonacie WP. Hugo Fischera „ŚWIT“ w Zawoji

Wszystkie te pensjonaty są ogólnie znane jako pierwszorzędne zakłady i cieszą się najlepszą reputacją.

Warunki uczestniczenia w naszym konkursie są następujące:

Uczestniczyć w konkursie mogą wszyscy czytelnicy „Nowego Dziennika“, z wyjątkiem członków dyrekcji, redakcji i administracji naszego pisma.

Jedynym warunkiem dopuszczenia do konkursu jest nadesłanie 20-stu kuponów, które będą drukowane w naszem piśmie od 28 czerwca do końca lipca br. Kupony te, kolejno numerowane od 1 do 20, należy wycinać, zebrać i wszystkie razem nadesłać najdalej do dnia 3 sierpnia b. r. pod adresem: „Nowy Dziennik“ (II. Konkurs let i), Kraków, ul. Orzeszkowej 7. Zwracamy uwagę na to, że nie należy nam przysyłać pojedynczych kuponów, lecz zbierać je u siebie i przesłać dopiero wszystkie łącznie w zamkniętej kopercie pod podanym codopiero adresem i we wspomnianym powyżej terminie.

Kupony od numeru 1 do 20 wypełniać należy w odnośnych rubrykach, przyczem każdy Czytelnik ubiegać się może o jedną z trzech miejscowości, wedle własnego wyboru i potrzeby. W każdym kuponie należy nazwę miejscowości, o którą się ubiega, podkreślić, zaś nazwy innych miejscowości przekreślić.

LOSOWANIE KONKURSOWE odbędzie się 8 sierpnia b. r. o g. 4-tej popołudniu, w budynku „N. Dziennika“ w obecności przedstawicieli redakcji i wydawnictwa, notarjusza oraz publiczności. Nazwiska wylosowane zostaną ogłoszone w nrze z dnia następnego.

B. SINGER

Najlepszy dowcip Karola Radka

Warszawa, 7 lipca.

W czwartek w godzinach wieczornych panował na Dworcu Głównym w Warszawie ruch ożywiony. Władze bezpieczeństwa czuwały mocno nad porządkiem, koncentrując się głównie koło peronu 11-go, gdzie przybywa pociąg pospieszny z Moskwy. Z wagonu wyszedł były członek prezydjum Kominternu, były członek SDKPL z oku 1904-go, współpracownik redakcji „Czerwony Sztandar“, pan Karol Radek. Na dworcu oczekiwali go: naczelny redaktor „Gazety Polskiej“, b. komendant POW na terytorjum Rosji, pułkownik poseł Bogusław Miedziński. Najserdeczniej jednak przywitał się Karol Radek z wybitnym aktorem polskim, a towarzyszem lat dziecinnych, Jaraczem.

Policja otoczyła swoją opieką Karola Radka, miało się wrażenie, że chce ustrzec byłego wodza grupy trockistowskiej przed demonstracją trockistów w Warszawie. Serdeczne przywitanie i przyjazna rozmowa między Radkiem a Jaraczem musiała wywołać refleksje wśród obecnych na dworcu ludzi. Kto znał Jaracza, ten dopytywał, z kim rozmawia tak tkliwie jeden z najwybitniejszych aktorów w Polsce. Kto znał pułkownika Bogusława Miedzińskiego, ten ze zdziwieniem dowiadywał się, że wymiana komplementów na dworcu odbywa się między byłym członkiem prezydjum Kominternu i byłym komendantem POW w Rosji.

Do opisu tej sceny i tych paradoksów historycznych nadawałby się właściwie najlepiej sam Karol Radek, choć i pułkownik Bogusław Miedziński mógłby z właściwą mu zgryźliwą ironją również skreślić te dziwy spotkania dwóch światów. Obecny na dworcu gość oświadczył, że tylko dlatego zdjął brodę, by nie straszyć swą przeszłością. Starzy jego przyjaciele, którzy znali go z dawnego okresu „Sturm i Drang-Periode“, nie mogli go poznać. Zdawało się im, że mocno wysolidniał, że stracił wiele z tak zw. nieporządnego wyglądu, z buńczuczności w twarzy, że nabrał nieco cech dyplomaty.

Jeden z byłych wodzów 3-ej Międzynarodówki, który gromił w ciągu kilku lat oportunistów 2-ej Międzynarodówki i przygotowywał akcję rewolucyjną w Niemczech, organizator zjazdu pracujących Wschodu w Baku, rektor uniwersytetu chińskiego, a nadewszystko namiętny publicysta, który ze zjadliwą ironją poniewierał swoich przeciwników, staczając ostre boje z przedstawicielami PPS, gromiąc ich z powodu „socjalpatrjotyzmu“, autor słynnego pamfletu „Napoleon IV“, przybył do Warszawy, jako gość „Gazety Polskiej“ pisma reprezentującego obóz z drugiej strony barykady. Witano się tu jednak o wiele serdeczniej niż na słynnym zjeździe w Berlinie, gdzie miało nastąpić porozumienie między 3-ma międzynarodówkami.

Ale historja porusza się szybko naprzód. Od wielu lat przejeżdżał Radek z Moskwy do Berlina przez Warszawę, zatrzymując się jedynie na dworcu. Był tranzytowym gościem Polski, choć urodził się tu i jest związany węzłami przyjaźni z wielu działaczami, choć ma wielu znajomych w Warszawie i w Krakowie i prowadził w Polsce dość rozgałęzioną działalność. Nie nosił jednak w ręku gałązki oliwnej możliwości porozumienia dwóch światów. Miał więcej markę partyjnego działacza i dziennikarza politycznego, niż dziennikarza-dyplomaty.

(!) Czasy się zmieniły. Karol Radek przestał być wybitnym działaczem partyjnym. Od roku 1930-go, gdy został z powrotem przyjęty do partji, przeistoczył się raczej w dziennikarza-dyplomatę, poświęcającego lwią część swych artykułów zagadnieniom polityki międzynarodowej, ożywiając w ten sposób pisma partyjne w Sowietach, poświęcone wyłącznie wewnętrznym sprawom siewu, zbiorów, wzmożenia przemysłu, czystki partji i t. p.

Wyrzekł się on już dawno burzliwej walki opozycyjnej, już zapomniał o tym okresie, gdy w fabryce „Amo“ wraz z Trockim i innymi próbował walczyć z rządami Stalina. Dziś kierownik polityki zagranicznej w „Izwiestiach“, jest jednocześnie referentem polityki zagranicznej u Stalina i razem ze wszystkimi publicystami sowieckimi, przy pisaniu artykułów uważa za konieczne poprzeć ważkość swoich uwag odpowiedniemi cytatami z mów obecnego wodza WKP (wszechzwiązkowa partja komunistyczna).

W tym stanie rzeczy, gdy zmieniły się warunki oraz perspektywy polityki zagranicznej Polski, Karol Radek przestał być czerwonym straszakiem; nie dziw przeto, że pan minister spraw zagranicznych Zaleski nawiązał z nim jaknajserdeczniejszy kontakt w Genewie, że nie ustała serja flirtów między dziennikarzami rządowymi polskimi a najwybitniejszym publicystą sowieckim, że doszło wreszcie do zaproszenia go, jako gościa „Gazety Polskiej“.

Flirt trwa tak długo i uczynił takie postępy, że niejedni pamiętający rok 1920-ty spluwają przesądnie, dodając: „bez uroku“. Co kilka miesięcy następuje podpisanie jakiegoś nowego wspólnego aktu, doszło już nawet do uzgodnienia terminów filologicznych i określenia w konwencji wyrazu „napastnik“. Kto wie, czy za kilka dni nie ukaże się w organie naczelnym sanacji artykuł Karola Radka o sytuacji międzynarodowej i czy nie nastąpi odwzajemnienie przez umieszczenie artykułu wstępnego Bogusława Miedzińskiego w „Izwiestjach“.

Do Wilna wyjechał umyślnie minister spraw zagranicznych, Beck, by złożyć sprawozdanie marszałkowi Piłsudskiemu z ostatnich posunięć. Pewnie napomknął mu również o wizycie Karola Radka w Polsce. Kto wie, czy starzy znajomi, a ciągle zażarci przeciwnicy, nie spotkają się, czy nie zostanie przyjęty były członek prezydjum Komiternu, SDKPL w zacisznej wiosce Pikiliszki?

Karol Radek ma zabawić w Polsce kilka tygodni, zaznajomi się pewnie ze światem politycznym Polski, choć właściwie powiedziawszy, zna doskonale wszystkie kulisy tej polityki, zetknie się z dawnymi wrogami, a obecnie sprzymierzeńcami politycznymi. Ale kto wie, czy będzie mógł zobaczyć starych, dawnych przyjaciół politycznych; czy uzyska od władz sądowych dostęp do nich, czy ujrzy nawet tych, którzy jeszcze znajdują się na wolności. Paradoksy polityki międzynarodowej przyczyniły się do tego, że Karol Radek przyjeżdża do Warszawy, by podać dłoń przeciwnikom, a nie móc ujrzeć starych, dawnych przyjaciół. Rzeczywistość międzynarodowa wymyśliła lepszy koncept, niż mistrz dowcipów na Kremlu, Karol Radek.

Tym P. T. prenumeratorom, którzy nie wyrównają bezzwłocznie zaległości, wstrzymamy z dniem 12-go b. m. wysyłkę naszego pisma.

Do urny wyborczej!

Sjoniści!

(!) Wybory na Kongres są manifestacją dojrzałości politycznej i wyrazem zorganizowanej woli narodu żydowskiego.

Kongres jest naszym parlamentem — który decydować winien o losach naszej organizacji — i wskazywać nam kierunek dalszej pracy ku realizacji sjonizmu.

Kongres XVIII. ma do spełnienia zadania wyjątkowo ciężkie. W niezmiernie poważnej dla żydostwa chwili zebrać się mają reprezentanci sjonizmu całego świata — by pchnąć naprzód dzieło sjońskie i stworzyć dla narodu żydowskiego warunki samodzielnego bytu.

Sjoniści! Chwila tego zastoju nakłada na nas wyjątkowe obowiązki. Mimo dzielących nas różnic, musimy zdawać sobie sprawę, że jesteśmy członkami JEDNEJ organizacji, i że WSZYSCY zmierzamy do jednego celu — Odrodzenia Narodu i Wyzwolenia Ojczyzny!

Niechaj ta świadomość łączności przeniknie nas w dniu wyborów na Kongres.

Kampanja wyborcza jest ukończona — głos mają wyborcy — niechaj wyrażą swą wolę.

Spokój i powaga, którą w dniu dzisiejszym potrafimy zachować, będą najwymowniejszem świadectwem o naszym sjonistycznym patrjotyźmie i oddaniu sprawie.

Sjoniści! Jesteśmy organizacją dobrowolną, nie posiadamy żadnej siły wykonawczej — prócz naszej dyscypliny — okażmy się godni oznaczenia herzlowskiego: „państwa w drodze". — Baczcie, by wybory odbyły się w największym spokoju i dyscyplinie!

Pamiętajcie, że chodzi o los i całość organizacji!

Przewodniczący G. K. W.
Dr. KALMAN STEIN.

Żydzi szeklowcy!
Odezwa Mizrachi

Po kilkudziesięciu latach trudnej i ofiarnej sjonistycznej pracy odbudowawczej w Palestynie, Palestyna stanowi w obecnej ciężkiej chwili dla Narodu żyd. jego największą chlubę i jedyną nadzieję. — W czasie kiedy wszystkie prawie skupienia żyd. w krajach golusu przeżywają okres ciężkiego kryzysu materjalnego i duchowego, Palestyna jest jedynym krajem na świecie, który buduje się i rozwija, w którym tworzy się i powstaje nowe odrodzone życie żydowskie.

W tej oto chwili dziejowej, kiedy oczy całego Narodu zwrócone są w stronę Sjonu, zbiera się XVIII Kongres Sjoński, aby ustalić wytyczne i podstawy dalszej pracy odbudowy Palestyny. W szczególności jednakże Kongres sjonistyczny dać ma odpowiedź na 2 zasadnicze zagadnienia:

KTO ma budować i w JAKIM DUCHU należy budować naszą Ojczyznę.

Organizacja „Mizrachi" stoi na stanowisku:

1) Palestynę budować ma cały zjednoczony Naród żyd. Palestyna nie może być monopolem w rękach jednej partji. Każdy Żyd, który ma możność osiedlenia się w Palestynie, jako element pożyteczny dla kraju korzystać ma z prawa alii do Erec, — Chaluc, przemysłowiec, stan średni jednakie mają prawa i przywileje. — Jest wielką zasługą p. Farbsteina przedstawiciela „Mizrachi" w egzekutywie sjońskiej, iż stan średni uzyskał również prawo korzystania z certyfikatów, przez co rozszerzyły się znacznie podstawy żydowskiej emigracji do Palestyny.

2) Palestynę budować należy na zasadach żyd. tradycji i religji. — W tym też duchu organizacja „Mizrachi" prowadzi swoją pracę i działalność w Palestynie. — Wzorowe religijne szkolnictwo mizrachistyczne w Palestynie, które obejmuje kilkadziesiąt instytucyj wychowawczych tysięcy relegijnych robotników i chaluców, pracujących pod sztandarem wielkiego hasła „TORA w AWODA" stanowią chlubne poświadczenie zasług położonych przez org Mizrachi dla odbudowy religijnej Palestyny.

ŻYDZI! SZEKLOWCY! Realizacja haseł „Mizrachi" zależy od wyniku wyborów na Kongres Sjoński.

Pamiętajcie, iż każdy głos oddany na listę Mizrachi Nr. 5 — wzmocni szeregi tych, którzy walczą dla realizacji pełnego ideału sjońskiego.

Pamiętajcie, iż lista Nr. 5 jest listą religijnego obywatela żydowskiego.

AGITUJCIE I GŁOSUJCIE NA LISTĘ NR. 5.

W decydującej chwili!

(!) Naród żydowski przeżywa obecnie jeden z najdramatyczniejszych momentów swojej historji. Z jednej strony katastrofa żydostwa niemieckiego okazała nam w całem swej grozie beznadziejną sytuację naszego narodu, a oddźwięk, jaki wypadki te wywołały wśród niektórych warstw tych społeczeństw, między które nas losy rzuciły, okazują nam na horyzoncie przerażającą wprost możliwość rozszerzenia się tej zarazy poza granicami rozbestwionej Germanji. Wpatrzeni w te groźne „mene tekel" odczuwamy dziś może poraz pierwszy, że żyjemy na wulkanie, i że to co się stało w Niemczech, to może pierwszy ostrzegający wstrząs i zmora zbliżającej się wielkiej katastrofy okazuje się w oczach naszych. A zwycięstwo hitleryzmu to nietylko utrata równouprawnienia zdobytego w epoce emancypacji, to nietylko powrót do ghetta pod znakiem żółtej łaty i wegetacja w jarzmie niewoli duchowej i cielesnej. **Hitleryzm, to zagłada i śmierć narodu naszego.**

A dziwnem losów zrządzeniem jaśnieje równocześnie na czarnem niebosklonie tęcza naszego wyzwolenia i odrodzenia w Erec. Równocześnie jesteśmy świadkami, jak w tej strasznej beznadziejnej chwili ojczyzna nasza wzywa swych rozproszonych na tułacze synów, widzimy, że kraj nasz staje się tą opieką, na którą schronić się może miotany falami burzy dziejowej naród żydowski. W tym momencie, gdy całe żydostwo doszło do świadomości, że Erec Izrael to jedyna i ostatnia ucieczka dla narodu, w tej chwili, gdy stało się pewnikiem, że odbudowa kraju i repatrjacja żydostwa, są ostatnią deską ratunku dla nas i dla przyszłych pokoleń, — ta organizacja, której zadaniem jest urzeczywistnienie tego wiekopomnego dzieła, stoi podzielona na zwalczające się nawzajem poszczególne odłamy. W tej tragicznej chwili my stam-sjoniści, w poczuciu odpowiedzialności za losy naszego narodu, czynimy ostateczną próbę **skonsolidowania naszego ruchu.** Chcemy te centrofugalne siły skoncentrować i skierować ku jednemu celowi — odbudowy Ojczyzny. W świadomości, że zbliża się chwila, która ma rozstrzygnąć o „być lub nie być" naszego narodu, w niezłomnem przekonaniu, że tylko silny stamsjonizm zdolny jest doprowadzić do wzmocnienia i konsolidacji naszego ruchu, zwracamy się do Was, Szeklowcy, z apelem, byście spełnili Wasz obowiązek wobec narodu i kraju.

Jeśli nie chcecie, by Kongres stał się ponurym obrazem bratobójczej walki ku naszej hańbie i radości naszych wrogów —

jeśli nie chcecie, by organizacja nasza, rozbita się w strzępy pod obuchem rozpętanych przez frakcje namiętności —

jeśli nie chcecie, by Erec Izrael zatrzymała się w swym rozwoju i by zgasła jedyna nadzieja naszego odrodzenia dzięki temu, że nie stanie więcej świadomej swych celów i pomnej swoich zadań organizacji sjonistycznej, —

wówczas — w tej ostatniej rozstrzygającej chwili całą Waszą siłę skoncentrujcie w ofiarnej walce o zwycięstwo listy stamsjonistycznej, gdyż jej zwycięstwo umożliwi organizacji sjonistycznej poprowadzenie narodu ku odrodzeniu i wyzwoleniu!

Dr. O. HERSCHDÖRFER.

—ooo—

Sjoniści!

(!) Stoimy przed XVIII. Kongresem sjonistycznym!

Dnia 9. lipca br. zadecydujecie o składzie delegacji, która reprezentować będzie naszą dzielnicę na Sjońskim Kongresie.

Żądamy Waszych głosów w imię następujących haseł, z któremi idziemy do wyborów:

1) Zdążamy do realizacji pełnego herzlowskiego sjonizmu, przekonani, że jedynie **stała nieustępliwa praca praktyczna w Palestynie oparta o szeroko zakrojoną akcję polityczną** doprowadzić może do zwycięstwa sjonizmu.

2) Zwalczamy szkodliwe dla naszego dzieła skrajne hasła polityczne. **Słowem przeciwstawiamy czyny i zdecydowaną wolę do walki i zwycięstwa.**

3) **Domagamy się, by odbudowa Erec szła po linji interesów wszystkich warstw Żydostwa w imię narodowego solidaryzmu.**

4) Zwalczamy w Erec walkę klas i budować chcemy naszą Ojczyznę na zasadach ludzkiej wolności i społecznej sprawiedliwości.

5) Walczymy o silną jednolitą i zdyscyplinowaną Organizację Sjońską zdolną do spełnienia swojej wielkiej misji dziejowej.

6) Zwalczamy w imię interesów całości, bratobójczą walkę grup i poszczególnych skrzydeł w Sjoniźmie oraz wszelkie tendencje zdążające ku podważeniu partyjnej dyscypliny.

Sjoniści!

Od zwycięstwa Ogólnego Sjonizmu zależy los i spoistość naszej Organizacji, a temsamem zwycięstwo naszej idei.

Głosujcie wszyscy na listę Nr. 1.

Popierajcie listę Organizacji Ogólno Sjońskiej

EGZEKUTYWA ORG. SJOŃSKIEJ
dla zach. Małopolski i Śląska w Krakowie.

Z Głównej Komisji Wyborczej

Dla uniknięcia niepotrzebnych nieporozumień w dniu wyborów przy głosowaniu wyborców, co do których zachodzi podejrzenie, że nie mają jeszcze prawa wyborczego czynnego — **brak odpowiedniego wieku** — zaznaczamy, że każdy członek komisji wyborczej ma prawo żądać od takiego wyborcy przedłożenia **dowodu jakiegokolwiek któryby stwierdzał wiek danego wyborcy.** W tym wypadku tylko, w razie udowodnienia należy wyborcę dopuścić do odgłosowania. Wszelkie tego rodzaju zastrzeżenia muszą być uwidocznione w protokole Lokalnej Komisji Wyborczej, który wraz z wynikiem wyborów przesłany zostaje do GKW.

Onegdaj wysłaliśmy do wszystkich Lokalnych Komisyj Wyborczych protokoły wyborcze i tą drogą ponownie zaznaczamy, że należy wypełnić identycznie 4 egzemplarze protokołu, jeden z nich ma być zatrzymany przez przewodniczącego LKW a trzy egzemplarze mają być natychmiast przesłane do GKW. na adres: **Dr. K. Stein, Kraków, Florjańska 32. II. p.**

Tą drogą przypominamy o uchwałach GKW. co do wyborców zamiejscowych: głosować mogą oni tylko w oddaleniu 50 km. od miejscowości, w której figurują na liście wyborców; przy głosowaniu muszą złożyć szekla. Przewodniczący LKW.

Przez wstrzymanie się od głosowania wykluczasz się ze społeczności sjonistycznej

Głosuj na listę Nr. 1

Żydzi! Pamiętajcie o braciach katowanych w piekle hitlerowskiem!

KOMITET ŻYDOWSKICH ORGANIZACYJ GOSPODARCZYCH

kładzie odaną kartkę wyborczą do koperty specjalnie na ten cel przeznaczonej i kopertę tę z głosem wkład do koperty drugiej wraz z szeklem złożonym przez wyborcę zamiejscowego. Na kopercie tej (drugiej) należy wypisać nazwisko głosującego. Kopertę tę wrzuca przewodniczący do urny i dopiero po otwarciu urny, segreguje koperty i nie otwierając ich, przesyła je wraz z protokołem wyborczym do GKW. Koperty te zostają otwarte dopiero w Krakowie przez GKW.

Wyborcy zamiejscowi mogą głosować tylko przedpołudniem do godz. 1-szej w południe, na Śląsku zaś, gdzie wybory odbywają się przez dwa dni, tylko w 1-szym dniu.

Główna Komisja Wyborcza.

—o-o-o—

Lokale wyborcze w Krakowie

Dziś w niedzielę czynnych będzie w Krakowie 8 komisyj wyborczych, przy których wyborcy krakowscy będą mogli głosować, i tak:

1) Bóżnica „Beth Izrael", Miodowa 19 o nazwiskach A, B, C, D.

2) „Nowy Dziennik", Orzeszkowej 7, o nazwiskach F, G.

3) Biuro KKL. Sarego 10, ofic. I. p. o nazwiskach H, I, J.

4) Stow. „Heatid" Sarego 7, ofic. parter o nazwiskach E, K.

5) „Nowy Dziennik" (II. komisja) o nazwiskach L, Ł, M, N.

6) Stowarzyszenie „Awodah", Sarego 7, I. p. o nazwiskach O, P, R.

7) Stowarzyszenie „Przedświt" Dietla 81, o nazwiskach S.

8) Stowarzyszenie „Hanoar Hacijoni" Mostowa 8, o nazwiskach T, U, V, W, Z.

Komisje wyborcze urzędować będą od godziny 9-tej rano do godziny 9-tej wieczorem bez przerwy.

WYBORCY ZAMIEJSCOWI GŁOSUJĄ W KRAKOWIE

przy komisji wyborczej, w lokalu Przedświt-Haszacharu Dietlowska 81 parter, tylko w godzinach przedpołudniowych najpóźniej do godz. 1 w południe. Wzywa się wobec tego wyborców z poza Krakowa, którzy pragną oddać głos w Krakowie, by odgłosowali w godzinach jaknajwcześniejszych, dla wykorzystania swego prawa wyborczego.

BACZNOŚĆ LETNICY W ZAKOPANEM!

Lokalna Komisja Wyborcza w Zakopanem urzęduje w lokalu ŻKS. Makkabi.

—o:—

— **KOMITET WYBORCZY LISTY NR. 2** Hitachdut (antyichud) wzywa wszystkich członków do zjawienia się dziś w niedzielę o godz. 8 rano w lokalu wyborczym Krakowska 41. Tamże udziela się wszelkich informacyj.

— **BLOK PRACUJĄCEJ PALESTYNY** wzywa **wszystkich tow.- członków komisyj wyborczych i mężów zaufania w poszczególnych miejscowościach, by się stawili do Komisyj wyborczych punkt. o 9 rano i nie opuścili swego posterunku aż do zamknięcia Komisyj Po ukończeniu wyborów należy odpisać dokładnie protokół wyborczy i natychmiast odesłać na adres pełnomocnika listy Nr. 3 tow. S. Wellnera, Kraków XXII ul.** Kingi 7.

— **LOKAL WYBORCZY ORG. „MIZRACHI"** listy Nr. 5 znajduje się przy ul. Miodowej 26 telef Nr. 171-45. Wzywa się wszystkich członków org. „Ceirej Mizrachi", „Chaluc Mizrachi", „Brurja" i „Szomer- Dati" do gremjalnego stawienia się w lokalu wyborczym o godz. 830 rano punkt.

— **ORG. „MIZRACHI"** w Krakowie wzywa wszystkich członków i sympatyków, by przed pójściem do głosowania, zgłosili się do lokalu wyborczego listy Nr. 5 przy ul. Miodowej 26.

„Siedlisko grubiańskich brutalności"

Lloyd George potępia prześladowania Żydów w Niemczech. — Przemówienie Nahuma Sokołowa

Londyn (ŻAT). Rada Żydowskiego Wychowania Religijnego (Jewish Religious Education Board) wydała w tych dniach przyjęcie ku czci Davida Lloyd Georgé'a który wygłosił na zebraniu przemówienie, w toku którego w ostrych słowach potępił antysemicką politykę rządu niemieckiego. Lloyd George oświadczył m. in.:

„Sam jestem członkiem narodowości znacznie mniejszej od waszej, nie zapisała się ona też przynajmniej dotychczas tak chlubnie na kartach cywilizacji ludzkiej, jak wasz naród. Jeśli jest człowiek, któregobym bardziej nienawidził, niż Żyda, pragnącego uchodzić za nie-Żyda, to jest nim Walijczyk, który chce być uważany za Anglosaksończyka".

Podnosząc dzieło i zadania Rady Żydowskiego Wychowania religijnego, mówca oświadcza w dalszym ciągu swych wywodów:

„Nie zapominajcie doniosłości opowiadania waszym dzieciom o wielkich bohaterach waszych dziejów. Uczyni je to zdatnymi do pokonania trudów życiowych. Żadna tarcza nie okazała się jeszcze nigdy tak skuteczną, jak bezcenne zdobycze rasy.

Prześladuje się was, lecz pokonacie swych prześladowców. Wszak prześladowano was z pokolenia na pokolenie. Prześladowania uczyniły z was subtelną stal,

której nic nie zdoła przełamać,

ani żadne polityczne finezje nie potrafią przekształcić jej w pył obcej gleby. Dumny jestem, mogąc stwierdzić, że w naszym kraju nigdy nie będzie się usiłowało tego robić. Bardziej jeszcze, to, co się wam dzieje w innych krajach, budzi w nas uczucie głębokiej odrazy.

Wybuch antysemityzmu, którego jesteśmy dziś świadkami, jest spokrewniony z owemi wydarzeniami, które okryły ponurym cieniem dzieje średniowiecza i dni przedrewolucyjnej Rosji. Czyniłem wszystko, co byłem w stanie dla Niemiec zarówno w czasie, jak i po Traktacie Wersalskim. Walczyłem o fair play dla Niemiec, o słuszny pokój dla tego kraju. Niemcy są wielkim krajem, ich naród jest wielkim narodem, o wielkich zdobyczach, tradycjach i zdolnościach. Niemcy są wysoce cywilizowanym krajem, i jestem przeświadczony, że olbrzymia większość Niemców doznaje wstydu z powodu dziejących się tam rzeczy.

Lecz każdy kraj ma u siebie siedlisko, którego —

antypatje wyrażają się w grubiańskich brutalnościach.

Ten właśnie odłam Niemiec wypłynął dziś na powierzchnię. Każdy z ludzi, ponoszących odpowiedzialność za ten stan rzeczy, utwierdza na swej piersi widomy znak swej niższości, testimonium, że uważa się za bitego przez żydowską subtelność, wytrwałość i wyobraźnię. Składa dowód, że nie jest zdolny do zwalczania Żydów takąż samą bronią. Gdy zaś jego wysiłek idzie w kierunku zwalczania umysłu żydowskiego, brak mu innej broni, prócz knuta — nieraz dziesięć knutów na jeden mózg żydowski. To jest walka tchórzów, naprawdę walka, niegodna tak wielkiego i dzielnego narodu, jak Niemcy. Pewny jestem, że na dłuższą metę Niemcy nie usankcjonują takiej walki.

(:) Należy bowiem pamiętać, że są to ci sami Niemcy, którzy prowadzili Trzydziestoletnią Wojnę, największą w dziejach wojnę o swobodę religijną Nie sądzę, aby ostatniem słowem, jakie naród niemiecki ma do powiedzenia w sprawie swobód ludzkich, było prześladowanie rasy, do której należał Luter.

Bądźcobądź, nie można wszak prześladować rasy, skoro się wyznaje religię jej proroków. A przecie to właśnie dziś się w Niemczech dzieje. Rzecz jasna taki stan rzeczy nie może być trwały.

Wierzę że zawierucha przejdzie nad Izraelem podobnie do gradu kamieni w Egipcie — Izrael uszedł szwanku, zaś razy spadły na głowę jego ciemiężycieli.

W dalszym ciągu spełniać musicie swą misję w świecie, — zakończył swe przemówienie Lloyd George.

Naród wasz zawsze służy sprawie wszystkich ludów.

Udręki użyczają wam szerokiego wglądu w sprawy świata. **Jesteście dziś bardziej, niż kiedykolwiek potrzebni światu**, dziś — gdy nacjonalizm nie jest już wiarą a stał się febrą. Raz jeszcze winniście dać światu swą naukę, jak ongi — wśród grzmotów i błyskawic na Górze Synaj."

Następnie zabrał głos prezydent Zarządu Gmin Żydowskich w Anglji (Board of Deputies) p. Neville Laski. Podkreślając, że Lloyd George dał wyraz poglądom całego społeczeństwa angielskiego w kwestji prześladowań Żydów niemieckich, mówca zaznacza, iż mowa Lloyd George'a jest dowodem, że sprawa żydowska zdołała sobie zapewnić poparcie najlepszej części nie-żydowskiej opinji publicznej.

Nahum Sokołów oświadcza w swem przemówieniu m. in.:

Anglja zaciągnęła wobec Lloyd George'a dług wdzięczności to samo powiedzieć można o całym świecie. Składam mu pozdrowienia z Palestyny zwłaszcza z Ramath-Dawid, osiedla żydowskiego, nazwanego tak ku czci Davida Lloyd George'a. My wszyscy podziwiamy nietylko wielkie jego zdobycze w polityce, lecz przedewszystkiem jego genjusz.

Trudno wyobrazić sobie prześladowania, któreby były tak bardzo wyzbyte wszelkiego uczucia i wszelkiej myśli przewodniej, jak właśnie obecne prześladowania niemieckie. Wszak nawet prześladowania średniowieczne miały swego rodzaju myśl przewodnią. Tu jednak mamy przed sobą

chłodne barbarzyństwo bez żadnego głębszego sensu.

Należy sobie wreszcie zdać sprawę, że zagadnienie to obchodzi nie tylko Żydów niemieckich, dotyczy ono wszystkich Żydów.

Wkońcu przemawiało jeszcze kilku członków Rady Żydowskiego Wychowania Religijnego.

Gminom żydowskim grozi utrata praw publicznych

(:) **Berlin** (ŻAT) Na skutek nowej ustawy, zakazującej Żydom piastowania jakichkolwiek oficjalnych stanowisk, gminom żydowskim grozi utrata praw publicznie uznanych instytucyj. Ustawa przewiduje bowiem, że moc jej rozciąga się również na ciała wyznaniowe o prawach publicznych. Ustawa nie zawiera żadnej klauzuli w sprawie gmin żydowskich. Ponieważ jednak gminy żydowskie nie mogą się odbyć bez urzędników żydowskich, nie jest wykluczonem, że ustawa będzie interpretowana w tym sensie, że gminy żydowskie tracą prawa publiczności. Oczywiście, taka interpretacja ustawy spowodowała by kompletną ruinę gmin żydowskich w Niemczech.

Przyczyń się do zwycięstwa czystej idei sjonistycznej

GŁOSUJ NA LISTĘ Nr. 1

Do czego dąży Ogólny Sjonizm?

Ogólny sjonizm pragnie zjednoczenia sił narodu żydowskiego dla odbudowy Palestyny.

Ogólny sjonizm walczy przeciwko przerostowi federacyj.

Ogólny sjonizm dąży do harmonijnej współpracy kapitału i pracy w odbudowie Palestyny.

Ogólny sjonizm pragnie silnej Organizacji Sjońskiej.

Ogólny sjonizm dąży do hegemonji myśli narodowej nad partyjnictwem.

Głosujcie na listę Nr. 1

Wyjaśnienia prawne

W JAKIM TERMINIE WINIEN LOKATOR UIŚCIĆ ZALEGŁOŚĆ W KOMORNEM, WYNIKŁĄ WSKUTEK SPORU O WYSOKOŚĆ CZYNSZU?

(;)W dobie obecnej coraz więcej lokatorów występuje przed urząd rozjemczy o określenie podstawowego komornego za lokal, czyli ściślej mówiąc, o uzyskanie tą drogą zniżki komornego.

Oto przykład. Lokator płaci za lokal fabryczny 600 zł miesięcznie. W pewnym momencie lokator uznaje, iż czynsz jest zbyt wysoki i wytępuje do Urzędu Rozjemczego o określenie czynszu w drodze wizji.

Postępowanie przed Urzędem, a następnie w sądzie okręgowym trwa około roku, a lokator przez cały ten czas wysyła pocztą po 100 zł miesięcznie tytułem komornego niespornego. W ten sposób po upływie roku, tj. w chwili zakończenia sporu o wysokość komornego lokator zalega z czynszem w kwocie przeszło 6 tys. zł, licząc po 500 zł miesięcznie, oczywiście w tym wypadku, gdy Urząd Rozjemczy ustali komorne w dawnej wysokości. Powstałą w ten sposób zaległość lokator winien uiścić, w myśl art. 11 p. 3 ustawy o ochronie lokatorów, w ciągu dni 7, gdyż w przeciwnym razie zostanie wyrzeczona eksmisja.

W JAKIM TERMINIE STRONA ZASKARŻYĆ MOŻE WYROK SĄDU GRODZKIEGO?

(;) W myśl postanowień nowej procedury cywilnej, apelacja składa się z 2 momentów. Pierwszy moment, to zapowiedzenie apelacji, które musi być uczynione na piśmie w ciągu 7 dni od daty ogłoszenia wyroku. Zapowiedzenie apelacji strona może przesłać nawet pocztą, bez opłat sądowych. Sąd wzywa stronę, aby wniosła opłaty w ciągu dni 7.

Gdy strona opłaty wniesie, sąd sporządza motywy wyroku i zawiadamia stronę o ich przygotowaniu. Skarga apelacyjna winna być złożona do sądu w ciągu 2 tygodni od daty otrzymania po wyższego zawiadomienia.

Wydawnictwa nadesłane

„KODEKS POSTĘPOWANIA CYWILNEGO“. Z przepisami wprowadzającemi oraz pokrewnemi ustawami i rozporządzeniami. Zestawił i zaopatrzył w objaśnienia i uwagi dr. Maurycy Richter, adwokat w Przemyślu. Wydawnictwo Książnicy Naukowej, Przemyśl—Warszawa, 1933.

Obowiązujący od 1 stycznia br. kodeks postępowania cywilnego zebrał znany adwokat p. dr. Richter, zaopatrując poszczególne artykuły ustawy wartościowemi komentarzami. Całość książki, wydanej wytwornie, ujęta jest w ten sposób, że umożliwia zorjentowanie się w ustawie każdemu laikowi, tembardziej, że na końcu książki znajduje się bardzo obszerny skorowidz. Książka ta winna zatem znaleźć się w ręku każdego zainteresowanego.

(;) **DR. MAURYCY RICHTER. Ustawy ulgowe dla rolnictwa. Wydawnictwo Książnicy Naukowej, Przemyśl—Warszawa 1932.**

Ostatnie ustawodawstwo rolnicze, wprowadzające faktyczne moratorjum dla najszerszych warstw dłużników rolniczych dotyka w poważnej mierze szczególnie kupców i przemysłowców, współpracujących gospodarczo ze sferami rolniczemi. P. dr. Richter zebrał poszczególne rozporządzenia i ustawy w jedną całość, zaopatrując poszczególne artykuły własnemi, jasno i przystępnie wyłożonemi uwagami, czyniącemi tę książkę niezbędną dla każdego, pragnącego się zapoznać z obecnem ustawodawstwem rolniczem.

Nakładem Spółdzielni Wydawniczej „Nowa Palestra“ Lwów, ukazała się ostatnio ustawa o utworzeniu urzędów rozjemczych do spraw majątkowych posiadaczy gospodarstw wiejskich w opracowaniu adwokatów DRA M. RICHTERA i DRA P. ZARWINCERA. Książka ta, zawierająca również szczegółowe wyjaśnienia i uwagi do poszczególnych artykułów ustawy jest niezbędnem uzupełnieniem podręcznika p. dra M. Richtera o ustawach dla rolnictwa.

(;) **DR. MAURYCY RICHTER.** „Ustawa o zgromadzeniach“. Wydawnictwo Książnicy Naukowej, Przemyśl—Warszawa 1932.

TO I OWO.

Luksus zdrowia

Przebywający w Szwajcarji Michał Choromański (autor „Zazdrości i Medycyny“) opisuje w „Gazecie Polskiej“ dotknięte kryzysem sanatorja i lecznice chorych na gruźlicę. „W wysokogórskiej kuracyjnej miejscowości Leysin, w której w zimie 1922 r. przebywało około pięciu tysięcy chorych, w 1928 roku była już tylko połowa, obecnie zaś, sądzę, że chorzy liczą się tylko na setki. Jedna po drugiej zamykają się kliniki, luksusowe sanatorja obniżają ceny do połowy, lecz pomimo to zieją pustkami. Bezrobotni lekarze i pielęgniarze tuzinami opuszczają uzdrowisko, aby na nizinach szukać szczęścia i chorych. Lecz i na nizinach chorych jest obecnie dwa razy mniej, niż było jeszcze parę miesięcy temu“.

I dalej: „...Gdy patrzę na martwe kolosy sanatorjów, tych fabryk zdrowia, w których gni je bezużytecznie cały inwentarz szpitalny, przeznaczony dla leczenia tysięcy chorych, i gdy, z drugiej strony, wiem o powolnem umieraniu tych chorych w najgorszych warunkach zdrowotnych — wydaje mi się wówczas, że jestem świadkiem najjaskrawszej ze wszystkich niesprawiedliwości, dziejących się na naszej ziemi.“

Rak jest chorobą infekcyjną?

Walka z rakiem trwa od dziesiątków lat. Tysiące uczonych na całym świecie pracuje nad zbadaniem tej straszliwej choroby, — niestety — jednak nie zdołano dotychczas wykryć ani jej istoty, ani pochodzenia, ani też wynaleźć antidotum skutecznego.

Mimo to osiągnięto już pewne wyniki. Przedewszystkiem ulepszona przez Dr. Lowe z Liverpolu metoda Bendiena pozwala na rozpoznanie raka w 98% wypadków. Następnie na klinice Salpetriere w Paryżu rozpoczęto stosować serum, przygotowane z jadu kobry, które aczkolwiek nie leczy radykalnie, wstrzymuje rozwój raka i łagodzi towarzyszące mu straszliwe bóle.

Najtrudniej było z ustaleniem przyczyn tej choroby. Badania bakterjologiczne nie dały żadnego rezultatu i ogólnie sądzono, że rak nie jest chorobą infekcyjną. Szereg jednak lekarzy z Borelem na czele trzymało się dalej teorji infekcyjnej, prowadząc dalsze badania w tym kierunku.

Przed kilku miesiącami prof. Champy skonstatował, że ptaki zamknięte razem z kurami choremi na raka, zarażały się tą chorobą. Ostatnio zaś dwaj lekarze z Państw. Instytutu Zdrowia w Stanach Zjednoczonych. Glover i Engle, zdołali wyhodować kulturę bakteryj raka, które zostały zaszczepione świnkom morskim z pozytywnym rezultatem.

Odkrycie to jest rewelacją, która może całą wiedzę o raku pchnąć na nowe tory i pozwolić ludzkości na skuteczną walkę z tą plagą.



NIEDZIELA 9 LIPCA

(:) **Kraków.** (312.8) 10.30. Nabożeństwo. 11.57. Sygnał, hejnał, komunikat meteorologiczny, 12.15. Poranek muzyczny ork. symfon., dyr. Nawrot, St. Znicz (śpiew), L. Urstein (akomp.): Rossini, Czajkowski, Grieg, Rachmaninow, Niewiadomski, Liszt, Moniuszko, 14: Pogadanka dla rolników, 14.15: Komunikat rolniczo meteorologiczny, 14.20: Muzyka ludowa (z płyt). 14.45: „Gawędy podhalańskie“ — p. Wł. Dorula. 15'05 Koncert popularny: R. Freundlichowa (fort.), A Opoczyński (skrz.), B. Skarżyński (wiol.), E. Sękarówna (alt), K. Meyerhold (akomp.): Moniuszko, Gall, Rajczak Meyerhold, Karłowicz, Nowowiejski, Niewiadomski, Szopski. 16 Audycja dla młodzieży. 16'30 Recital śpiewaczy Z. Karin, akomp. L. Urstein. 17 „W jaki sposób fundusz pracy służy robotnikowi“ — dr. Z. Madeyski. 17'15 Polska muzyka ludowa (z Ciechocinka). 18 Nieszpory z klasztoru w Dukli. J. Słuchowski o ... grzybów. Ophendlingerówny. 19'40 Rozmaitości, komunikaty. 20 Koncert muzyki lekkiej posw. utworom eHara, dyr. Z. Górzyński Z. Terne (sopr.), J. Popławski (tenor), L. Urstein (akomp.), w przerwach: dziennik wieczorny, srkzynka pocztowo techniczna w opr. W. Frenkla. 22—23 Muzyka taneczna. O 22'25 Wiadomości sportowe, komunikat meteorologiczny i policyjny.

Warszawa (1411.8) 10'30—14'45 p. Kraków. 14'45 „Miodobranie“ — p. K. Bajorek. 15'05—23 p. Kraków.

Katowice (408.7) 10'30—14 p. Kraków. 14 Skrzynka pocztowa — St. Steczkowski. 14'15 Płyty. 14'40 Skrzynka pocztowa techniczna — K. Miłobędzki. 15'05—23 p. Kraków.

Lwów (380.7) 10'30—14 p. Kraków. 14 Skrzynka rolnicza. 14'15—23 p. Kraków.

Rzym (441.2) 12'30, 13'30, 17 Koncerty. 20'45 „Bambu“ — operetka E. Carabelli.

Praga (488.6) 7 Koncert. 9'15 Polska muzyka skrzypcowa. 10'05 Kobiecy chór akademicki. 10'30 Śląskie pieśni ludowe. 12'05 Muzyka ludowa. 16 Koncert. 18 Reportaż z Kraslic: Święto muzyczne 1933 19, 21 Koncerty.

Wiedeń (518.1) 10'10 Recital śpiewaczy. 11'25 koncert symfoniczny, dyr. Winkler. 12'45 Lekki koncert. 15'35 Trio F-moll Dworzaka. 18'40 Muzyka klasyczna. 20'45 „Pajace“ — opera Leoncavalla (z płyt). 22'15 Muzyka cygańska.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

(—) **L. D.**: „Di Cjonistisze Woch“ Lwów, **Kościuszki 8.**

1

POSEŁ Dr. THON

WIADOMOŚCI Z KRAJU

Obniżyć czynsze o 25 procent!

Uchwała Rady m. Warszawy

(:) Na ostatniem posiedzeniu warszawskiej Rady miejskiej na wniosek klubów robotniczych przyjęło po dłuższej dyskusji szereg wniosków które domagają się wystąpienia do władz o zarządzenie zniżki komornego minimum o 25 proc. wstrzymania eksmisyj z mniejszych mieszkań i zorganizowania pomocy dla bezrobotnych.

Zgon posła Marjańskiego

(:) Zmarł nagle w Skolimowie poseł na Sejm Franciszek Marjański, mistrz krawiecki. Zmarły poseł wszedł do Sejmu jako kandydat Stronnictwa Narodowego z Warszawy, gdzie znany był jako działacz partyjny na terenie życia rzemieślniczego.

670 miejsc w politechnice warszawskiej

(:) Sekretarjat politechniki warszawskiej komunikuje, że w roku akademickim 1933/34 będą wolne miejsca na wszystkich wydziałach w ogólnej liczbie 670 miejsc. Podania o przyjęcie należy składać w sekretarjacie w czasie od 21 do 28 sierpnia włącznie. Egzaminy konkursowe odbywać się będą między 15 a 23 września. Dla odsługujących wojskowość urządzone będą egzaminy konkursowe w terminie późniejszym, przyczem obowiązuje stawienie się na egzamin do dnia 23 września włącznie.

Motywy uniewinnienia bar. Różyczki

(:) Jak już wczoraj donieśliśmy, w procesie barona Rosenwertha-Różyczki o miljonowe nadużycia na szkodę Podlaskiej Wytwórni Samolotów zapadł wyrok uniewinniający. W ustnych motywach wyroku sąd rozprawił się z zarzutami aktu oskarżenia, wskazując na dobrą wolę oskarżonego przy zawieraniu transakcyj z Wytwórnią Samolotów, której oskarżony był akcjonarjuszem w 80 proc. Oskarżony zawierając nawet złe transakcje obciążał wyłącznie swój kapitał akcyjny, zaś zaciągane przez spółkę pożyczki były żyrowane prywatnym majątkiem oskarżonego, w okresie dobrej konjunktury wystarczającym na zabezpieczenie długów. Sąd wobec dotychczasowej niekaralności oskarżonego nie miał powodów do mniemania, iż oskarżony działając w imieniu spółki wykazywał złą wolę i z tych powodów oskarżonego uniewinnił. Wyrok uniewinniający wybitnego przemysłowca, który 3 miesiące spędził w areszcie śledczym, wywołał wielkie wrażenie. Prokurator nie zapowiedział apelacji.

Akt oskarżenia przeciw bankierowi Kwincie

(:) W głośnej sprawie bankiera warszawskiego Stanisława Kwinty, prokurator sporządził już akt oskarżenia, obejmujący około 100 stron pisma maszynowego. Wespół ze Stanisławem Kwintą oskarżeni są również syn jego Zbigniew oraz sekretarka Kwinty, Marja Eliza Kuglerowa. Stanisław Kwinto pozostaje pod zarzutem ukrycia majątku przed ogłoszeniem, przywłaszczenia depozytów i działania na szkodę klientów, którzy pokrzywdzeni zostali zgórą na 500.000 zł. Inż. Zbigniew Kwinto i Marja Kuglerowa są pod zarzutem udzielenia bankierowi pomocy w ukryciu majątku

Ohydny mord na kupcu żydowskim

(:) Miasto Delatyn zostało zaalarmowane wiadomością o straszliwej zbrodni, której ofiarą padł kupiec delatyński Juda Flohr. Dnia 4 bm. miał denat termin z chłopem, dłużnikiem swoim, w Urzędzie rozjemczym w Nadwornej. Będąc człowiekiem ubogim, odbył tę drogę, wynoszącą 20 km. pieszo. W drodze powrotnej, a był już późny wieczór zastąpił mu drogę jakiś chłop na koniu i upewniwszy się wprzódy, że ma do czynienia z denatem, począł go okładać prawdopodobnie żelaznym drągiem, w wyniku czego denat, obficie brocząc krwią, padł nieprzytomny na ziemię. Przewieziony do Delatyna, Flohr odzyskał na chwilę przytomność, ale nie zdołał zapodać bliższych szczegółów, bo zaraz popadł w stan nieprzytomny. W kilka godzin potem Flohr zakończył życie. Juda Flohr osierocił żonę i 5 niezaopatrzonych dzieci.

Jest to już piąte z rzędu morderstwo popełnione w ostatnich czasach w okolicy Delatyna.

Zabójstwo na tle porachunków partyjnych

(:) Podczas sprzeczki na tle rozrachunków partyjnych komunista Lendzion strzelił wczoraj pięciokrotnie na rynku w Płocku z rewolweru do swego kolegi partyjnego Zelmy, który po kilku godzinach zmarł. Lendzion zbiegł samochodem w kierunku Warszawy. Nad ranem aresztowano go.

Czyżby morderczyni rodziców?

(.) We wsi Rozdzielnia, pow. łowicki dokonano w tajemniczych okolicznościach zabójstwa na osobie 70-letniego Józefa Górskiego i jego żony 55-letniej Marjanny. Świadkami dramatycznej sceny była jedynie mała wnuczka zamordowanych, która nie umie podać nic konkretnego o sprawcach, czy też wskazać potwornego mordercy. Przeprowadzone dochodzenie stwierdziło, że tłem morderstwa nie był cel rabunkowy, albowiem z mieszkania zamordowanych Górskich nie zginęły żadne przedmioty. Aresztowano córkę zamordowanych, przeciwko której zdołano zebrać szereg poszlak. Motywem ohydnej zbrodni miała być chęć przyspieszenia podziału majątku.

—o—

KRONIKA TARNOWSKA

(—) **LIKWIDACJA POWIATOWEGO KOMITETU DLA BEZROBOTNYCH.** Pod przewodnictwem starosty odbyło się likwidacyjne posiedzenie komitetu niesienia pomocy bezrobotnym. Ilość bezrobotnych podlegających opiece komitetu dochodziła do 900 osób, ilość dzieci do 2500. Dzieciom rozdano 270.000 śniadań, 90.000 podwieczorków i 61,600 obiadów. Robotodniówek było 58,236 Obrót komitetu wyniósł 142.000 zł.

(—) **STRAJK MIEJSKICH ROBOTNIKÓW ZAKOŃCZONY.** Po 8 dniach walki strajkowej powrócili robotnicy miejscy do pracy. Przed przystąpieniem do pracy odbyło się w Domu Robotniczym zebranie, na którem uznano nowe warunki płac za niewystarczające, jednak wobec niemożności uzyskania dalszych ustępstw postanowiono pracę podjąć. 130 robotników zakładu czyszczenia miasta uzyskało warunki płac z przedostatniej obniżki. 375 robotników budownictwa otrzyma płacę dzienną w wysokości zł. 2,60, z tego 2 zł. gotówką, a 60 gr. w żywności o 10 proc. niżej cen rynkowych. Robotnicy zatrudnieni przy regulacji Wątoku w liczbie 150 osób przechodzą pod zarząd Ministerstwa Rolnictwa z płacą dzienną zł. 2,60, tę samą płacę uzyskano dla robotników pomiarowych, a 2 zł. dla robotników drogowych w Rzędzinie. Strajkiem kierował związek klasowy, który wydawał strajkującym po 1 kg chleba dziennie.

(—) **PODZIAŁ CZYNNOŚCI W MAGISTRACIE** W magistracie nastąpił podział funkcyj w ten sposób, iż komisarz miasta p. Marszałkowicz objął sprawy ogólne i finansowe, p. wicekomisarz dr. Szalit sprawy budowlane i sanitarne, a p. inż. Okoń opiekę społeczną i zarząd budynków gminnych.

— **SKŁAD RADY KOMISARSKIEJ KOHALU.** W skład kahalnej rady komisarskiej wchodzą jako członkowie pp. Sz. Aberdam, Ch. Aberdam, S. Braw, J. Ehrenberg, M. Eichhorn, Co. Englaender, E. Gewuerz, dr. H. Goldstern, S. Mehr, Ch. Postrong, A. Rosenzweig, W. Rubin, dr. E. Szalit, M. Schneider, L. Schmidt, P. Templer, L. Wind, E. Zehnwirth i D. Zwiebel. Komisarzem kahału został, jak wiadomo, zamianowany adw. dr. Anzelm Basler.

(—) **WYBORY DO KAHALU ODROCZONE.** Termin wyborów kahalnych został przesunięty na jesień.

(—) **ZEBRANIA PRZEDWYBORCZE.** Staraniem Organizacji Sjonistycznej wygłosił w szczelnie wypełnionej sali Astorji prezes Światowego Związku Ogólnych Sjonistów tow. dr. I. Schwarzbart świetny referat nt. „Problemy XVIII Kongresu“. Znakomite wywody tow. dra Schwarzbarta zostały przyjęte burzą oklasków. Zagaił tow. dr. Mandel. W sali Blondera odbyło się zebranie przedwyborcze Bloku Pracującej Palestyny, na którem referowali tow. dr. Gur Arje Terło i Henig z Krakowa. Po zebraniu wszczęła lewica Poalej Sjonu bójkę, która została szybko zlikwidowana.

(—) **WYBORY KONGRESOWE.** Wybory na XVIII Kongres Sjonistyczny odbędą się dziś w lokalu Organizacji Sjonistycznej przy ul. Mickiewicza 6, od godz. 9 rano do 9 wiecz. Wybory odbędą się przed trzema komisjami, z których każda będzie urzędowała w osobnym pokoju.

(—) **BANDYCI SAMOCHODOWI PRZED SĄDEM.** W powiecie tarnowskim grasowała groźna banda włamywaczy, dysponująca własnem autem. Banda dokonywała wiele napadów rabunkowych, szybko ulatniając się następnie autem. Ostatni napad uskuteczniono w Koszycach Wielkich, gdzie bandyci opanowali dom Joela Flaumenhafta, sterroryzowali domowników rewolwerami i skradli 115 zł. Cała banda zasiadła obecnie na ławie oskarżonych. Sąd skazał Stanisława Kozła na 7 lat, Zdzisława Maślaka na 5 lat i Mieczysława Sikorę na rok więzienia. Sprawę Dyrdały wyłączono celem zbadania jego stanu umysłowego a Gawlika uniewinniono.

Młodzieży sjonistyczna!

(:) Od Waszych wysiłków zależy zwycięstwo idei sjonistycznej. Zapałem Twoim i ofiarnością przeciwdziałać musisz najgroźniejszemu wrogowi w dniu wyborów — apatji. Na Twoich barkach spoczywa agitacja wyborcza. Nie zaniedbuj obowiązku! Cała uświadomiona młodzież ogólno-sjońska wszystkich stowarzyszeń w dniu wyborów staje do pracy agitacyjnej!

Młodzieży sjonistyczna! Od Twojej pracy zależy, czy hasła, które głosisz i zasady, które wyznajesz zwyciężą.

Wszyscy zatem do pracy! Do zwycięstwa idei ogólnego sjonizmu was wzywamy.

Egzekutywa Organizacji Sjońskiej w Krakowie

—o-O-o—

— (:) **BIURO WYBORCZE ORGANIZACJI SJONISTYCZNEJ** czynne będzie dziś, w dniu wyborów przez cały dzień w lokalu, Dietla 107.

UŚMIECHNIJ SIĘ

NAJWAŻNIEJSZE

(,) — Ignasiu, nie jedz tak łapczywie i szybko lodów. Słyszałem o chłopcu, który tak się spieszył ze zjedzeniem porcji lodów, że zachorował i umarł, nie zdążywszy zjeść pierwszej połowy.

— A kto dostał tę drugą połowę?

RÓŻNICA

— Nie rozumiem, dlaczego tak się nudzisz tutaj. Ja czuję się bardzo dobrze

— No tak, ty jesteś ze mną — ale ja z tobą!

PRZEWIDUJĄCY PROFESOR

— Poco pan nosi ze sobą aż trzy pary okularów, panie profesorze?

— To bardzo proste, mój przyjacielu! Jedna para na dalszy dystans, druga — na bliższy, trzecia, abym mógł szukać poprzednich dwóch.

OBRAZKI Z EREC

J. FLEISCHER (Kibuc Merchawia).

Ścierniska pokryły już pola...

(:) Nie zobaczysz już zieleni na polach. Złocą się ściernie wokoło, biją blaskiem palestyńskiego słońca. Na szerokich przestrzeniach, sterczą gdzie niegdzie tylko zielone plamy, ale i te skłaniają się raczej przystosować barwą do otoczenia. To działki obsiane kukurudzą, która wyciąga ostatek wilgoci z ziemi, by jeszcze się utrzymać przy życiu. I ona zamiera w połowie swego wzrostu, bo skąpa zima nie zostawiła jej siły na wydanie plonu. Smutne, z opuszczonemi liśćmi stoją zielono-szare łodygi, kryjąc się trwożliwie przed palącem słońcem.

Plony już dawno w domu. Ubogie, niepocieszające, jednak wcale nie inaczej oczekiwane. Rok nieurodzaju, w zimie jeszcze przewidziany, ziścił się w całej pełni. Zaledwie dziesiątą część tego, co ziemia wydać powinna, zebrano do domu. Daleko na granicy pól, zostawiono przeszło tysiąc dunamów nietkniętej pszenicy, bo zebrany plon nie pokryłby nawet nakładu pracy. Wnet obsiedli pola Arabowie ze swemi stadami owiec, chciwie zbierającemi każde źdźbło słomy.

(:) Bliżej domu, dokończa żniwa „kombain". Maszyna ta, kolos, w podziw wprowadzająca każdego kto ją pierwszy raz widzi, posuwa się majestatycznie po polu, wyglądając zdaleka, jak muszka. Niczem okręt na morzu, pruje ona fale kłosów, chciwie porywa je w swe pazury, ścina, młóci odrazu i wypluwa z boku worki pełne ziarna. Osobno gromadzi słomę i rzuca ją na jeden stos. Wysoko, na pokładzie obsługuje ją troje tylko ludzi a czwarty z przodu ciągnie ją traktorem. I o dziwo, tam, gdzie w innych krajach potrzebaby było setki ludzi, by w żmudnej pracy zebrać plony tutaj wystarcza garstka. Zboże zwozi się z pola we workach prosto do śpichlerza, a i słomę prasowaną odrazu w polu, zwozi się tylko w związanych balach. W domu ustawia się z nich sterty, podobne do piramid królewskich.

Silne wiatry, przychodzące prawie regularnie w pewnych godzinach dnia z nad morza, zmuszają często do pracy nocnej. Wzbraniają się tylko konie, przyzwyczajone w nocy do spoczynku, człowiek natomiast korzysta z chłodu nocy.

W dzień panuje wszechwładny żar. Wszystko jest spalone od słońca. A gdy w dodatku przyjdzie „chamsin", gorący wiatr pustynny, dochodzi temperatura już teraz do 42 stopni C. i w płucach czujesz duszność. Ciało gwałtownie obsycha wszelki ślad wilgoci na ziemi ginie. Jakiś cień martwoty unosi się w powietrzu, wszystko zdaje się zamierać. Wtenczas szukasz ucieczki w „miklachat" w zimnym prysznicu...

Woda! To pełne czaru słowo na Wschodzie, yiko tu znajduje należytą ocenę. Woda — to temat do dyskusji, woda — to źródło pracy, woda — to nadzieja, to przyszłość. Woda! Woda! Lecz ona głęboko w sercu ziemi ukryta, zazdrośnie kryje swój skarb. W Emeku, w pasie odległym od morza, nie łatwo ją wydobyć. Zbyt wielki nakład kapitału i ryzyka, każe ciągle odwlekać, każe czekać z szukaniem. Może gdzieindziej znajdą — będzie większa pewność. Ale miarka cierpliwości się przebiera, lata posuchy, lata nieurodzaju zmuszają intenzyfikować gospodarstwo. Stare winnice silnie cierpią, a tu zaradzić nie można, bo mała studnia, zaledwie potrzeby domowe zaspokoić potrafi.

Postanowiono więc wiercić i u nas. Już od miesiąca wdziera się świder centymetr po centymetrze wgłąb skały, — w nieznane. Musi znaleźć wodę, nawet i do stu metrów głębokości! Jakaż radość, gdy już przy dwudziestu metrach głębokości, okazuje się pokaźna ilość wody. Próba okazuje osiem metrów kubicznych na godzinę. Ale my chcemy więcej — trzydzieści, pięćdziesiąt! Trzeba się odważyć, trzeba ryzykować. W sąsiedniej kolonji, przy studwudziestu metrach głębokości nic nie znaleziono. Nie zrezygnowano jednak przy drugiem wierceniu natrafiono na czterdzieści metrów kubicznych, w połowie poprzedniej głębokości. Musimy się wedrzeć głębiej w skałę, musimy! Czyż mamy pozostawiać rok rocznie olbrzymie obszary na łaskę i tak nieżyczliwego klimatu? Nie!! Wytrwałością i pracą, musimy opanować siły przyrody, ujarzmić je i oddać na usługi narodu, na korzyść społeczeństwa. Przed oczyma niczem fata morgana na pustyni, stają zielone pola nawodnione łąki, dające siedem zbiorów rocznie — stają pardesy ze złotym owocem. Fata morgana może się stać rzeczywistym obrazem, ona się musi nim stać.

* * *

Tak rozprawia się wieczorami po pracy, po dwunastu godzinach usilnego zmagania się z żarem lenim, wyczerpującym siły. Jednak wspólne poczucie obowiązku i odpowiedzialności ściąga wszystkich ludzi na narady. A oprócz tego są stare, codzienne troski. Z dnia na dzień układa się plan pracy w gospodarstwie. Kierownicy różnych działów podają plan i ilość potrzebnych ludzi do pracy — porządkujący pracę przydziela. Jedni są stale zajęci w działach, inni się zmieniają. Przydziela się ludzi do pracy w polu, do obory, do winnicy, do drobiu, do dzieci, do szwalni, do kuchni i t. p. Jakiś duch kibucu, niczem „duch ula", wiąże wszystko razem, daje całokształt pracy samowystarczalnej, pracy harmonijnej i twórczej. Niema rozporządzających, niema dozorców, każdy z pełną odpowiedzialnością wszystko wypełnia. W sobotę robi się plan pracy na tydzień, kiedyindziej znowu na dłuższy okres. Osobno są różne aktualne referaty, z dziedziny polityki światowej, sjonistycznej czy też gospodarczej, sprawy wewnętrzne kibucu i t. p.

W ten sposób przebija się w życiu codziennem wspólnota kibucu. Wspólna radość i wspólne troski odbijają się w duszy każdego. Prócz osobistych problemów i przeżyć przechodzi każdy problemy i przeżycia całego kibucu, całego społeczeństwa.

* * *

Okres żniw zbliża się ku końcowi. Pomimo nieurodzaju pomimo całej sytuacji, związanej z nim, będą radosne dożynki. Radość będzie cząstką przyszłych żniw, do przygotowania których przystępuje się z pełną odwagą i wiarą. Nie zmieniły nastroju dwa lata nieurodzajne wskutek plagi myszy, nie zmieni rok posuchy. Lata nieurodzaju już za nami — przed nami lata plonów i dobrobytu.

Wzrok pada na rozległe pola. Za kilka miesięcy znowu pokryje wszystko zieleń, znowu tryśnie soczyste życie. Już dziś raduje się dusza widokiem tej świeżości, która za krótki czas znowu tu ostanie. Poprzez ściernisk przebijają już nowe kłosy, nowe zbiory.

Kibuc Merchawia, 7 czerwca 1933.

Konkurentka Zaro Agi



(—) Zaro Aga, rzekomo najstarszy człowiek świata, który wkrótce obchodzić będzie 160-rocznicę urodzin, znalazł konkurentkę w Meksykance Martina de la Roca, której podobiznę powyżej podajemy. Liczy ona podobno 170 wiosen.

13) Copyright by „Renaissance"

FRANCISZEK WERFEL.

SZARE DOLE

(Autoryzowany przekład G. Nadlerowej).

(—) „Jak ty to sobie wyobrażasz, mamo? Hugonowi nie wolno nic jeść poza domem, a zwłaszcza między posiłkami". Wobec tego stara kobieta wróciła szybko za córką do kuchni, zapomniała jednak szczelnie zamknąć drzwi. Przez szczelinę mógł Hugo pojedyncze słowa wyławiać. A te podsłyszane, nagle przerywane okruchy rozmów mogły jego błędne myśli o Erny nieszczęściu jeszcze bardziej zagmatwać. Mógł przechadzać się po izbie i niespostrzeżenie zbliżać się nieco do drzwi, by lepiej usłyszeć. Pozostał jednak na miejscu i siedział bez ruchu. Ręce jego leżały bezczynnie na nagich kolanach (ku wielkiemu jego niezadowoleniu wymagała matka ciągle jeszcze, by nosił skarpetki, jakkolwiek miał już dwunasty rok). Nie odwracał spojrzenia swego od lekko kolorowanego ojca Erny, który opierał czerwonawą, niebieskiemi żyłami przetkaną pięść na starej krawędzi stołu i odpowiadał chłopcu wzrokiem wrogim i stanowczym.

Zdawało mu się, że Erna szlocha. Dotychczas nie słyszał nigdy jej płaczu. Znał tylko nagłe, prowokowane wybuchy tej milczącej i ociężałej osoby. A teraz dochodziły z kuchni prawie dziecięce, zachłystające się skargi przez długą chwilę i zawsze w tym samym tonie. Matka milczała. Słychać można było tylko jej niespokojne ręce, uwijające się głośno, dookoła naczynia. Erna skończyła. Wtedy doszedł Hugona głos pani Tappert:

„Podaj mi moździerz!"

Potem znowu milczenie, tłuczenie cukru, kuchenne szelesty, a po chwili:

„Który to miesiąc, powiadasz?"

A Erna, łkając:

„Trzeci".

Matka wyraziła w paru zdaniach jakieś niezadowolenie, ale Hugo zrozumiał tylko:

„Dlaczego czekałaś tak długo?..."

„Mój Boże" odpowiedziała Erna, „odkładałam ciągle".

I znowu zaczęła płakać.

Hugo siedział sztywnie na krześle, podanem przez panią Tappert. Jakkolwiek nie zdawał sobie sprawy, wróciły do jego świadomości słowa, któremi matka odpowiedziała ostatnio na pytanie jego, jak na świat przyszedł: „Nosiłam cię pod sercem, Hugonie..." Nie chciała się jednak zgodzić na bliższe określenia, tłumacząc się, że list pisać musi. Hugo nie starał się dotychczas fizycznie wyobrazić sobie tego „noszenia pod serce". To była przykra nie ostateczna myśl, która teraz, w tej chwili, dręcząc go, wracała. Wogóle kobiety miały tysiące tajemnic i wybiegów. Niejedno się dało zauważyć. Cóż miało oznaczać setki flaszeczek, słoików, puszek na toalecie matki, do czego potrzebne jej były te wyroby gumowe, które znajdowało się w czasie przerzucania zamkniętych szuflad, w chwilach pełnych niedozwolonej ciekawości. Dlaczego matka leżała całymi dniami w łóżku, nie będąc chorą? Hugo nienawidził tych podejrzanych i zagadkowych spostrzeżeń. Z bezwzględnym wysiłkiem utkwił swój wzrok w komodzie, gdzie pomiędzy porcelanowymi szpargałami stały dwie stare, szkarłatne rubinowe szklanki. Niemiłe wizje ustąpiły. Natomiast silniej dały się słyszeć głosy w pobliżu: Pani Tappert rzekła:

„Będę musiała pójść do Seifert..."

Zdawało się, że Erna ulega coraz silniejszemu zdenerwowaniu. Milczała czasem, lecz szept jej stawał się ciągle ostrzejszym, bardziej zgorzkniałym. A wtedy bezradna matka biadała: „Dziecię, dziecię!"

Jak? A więc i pani Tappert nie mogła pomóc swej córce? Czyż los Erny był beznadziejnie przypieczętowany. Czekała ponura, wolna rzeka, o licznych mostach. Hugo wstał i przeszedł się trwożliwie wzdłuż pokoju. Szedł na palcach, jak gdyby obawiał się, że zbudzi kogoś. Może ojca Erny, tego barwionego nieboszczyka, który zeń oczu nie spuszczał. W czasie tego ostrożnego chodu poczęło w nim kiełkować postanowienie, którego doniosłość go zatrważała. A jednak, nie było innego wyjścia. Przez wązki otwór drzwi wyraźnie docierał głos Erny: „A kto to wszystko zapłaci?"

„Przysuń kartofle do zagotowania" brzmiała odpowiedź matki. Erna nie ustępywała:

„Miesiąc za miesiącem oddawałam wam wszystko, aż do ostatniego szeląga"

Zamiast odpowiedzi przytakiwały znacząco garnki i nakrywki. Dopiero po chwili rozległ się spokojny głos pani Tappert, świadomy swej słuszności:

„Jak wiesz, dla siebie niczego nie potrzebuję. Ale pomyśl o Albercie!" (C. d. n.)

W SPORCIE

Rehabilitacja Kusocińskiego

§ Po rewelacjach odnośnie do „afery“ Kusocińskiego w prasie szwedzkiej i fińskiej, Polski Związek Lekkoatletyczny zażądał od Związków Lekkoatletycznych obu krajów wyjaśnień w powyższej sprawie, a zarazem zwrócił się do Międzynarodowego Związku Lekkoatletycznego z prośbą o zajęcie w tej sprawie stanowiska.

Obecnie nadeszły pisma wyjaśniające od wszystkich trzech wymienionych organizacyj zagranicznych. Związki — Fiński i Szwedzki złożyły przeproszenie za artykuły w prasie swoich krajów, atakujące Kusocińskiego, nadmieniając zarazem, że nie mogą odpowiadać za treść artykułów. Jednocześnie oba związki stwierdziły, że z akcją, skierowaną przeciwko Polakowi, nie miały i nie mają nic wspólnego, a zarazem oba związki zadeklarowały chęć dalszej współpracy.

Jednocześnie nadeszło pismo od p. Edströma, prezesa Międzynarodowego Związku Lekkoatletycznego, w którem p. Edstrom donosi, że jest najzupełniej zadowolony z wyjaśnień, nadesłanych przez PZLA i sprawę Kusocińskiego uważa tem samem za załatwioną.

Nadmieniamy, że Polski Związek Lekko-Atletyczny w korespondencji, poprzednio przeprowadzonej ze Związkami Fińskim i Szwedzkim, wyjaśnił, że starty Kusocińskiego w obu tych krajach mogą się odbywać tylko na warunkach rewanżowych, to znaczy — Polak startować będzie w wymienionych krajach o tyle, o ile wzamian zawodnicy obu krajów będą mogli startować w Polsce. Panu Edströmowi Związek przedstawił wszelkie wyjaśnienia i dowody w sprawie dotyhczasowych startów Kusocińskiego w Finlandji, z powodu których prasa fińska i szwedzka atakowała naszego zawodnika.

W ten sposób „afera“ Kusocińskiego została zlikwidowana, a nasz mistrz olimpijski pozostał amatorem niekwestionowanym.

ROSJA PROJEKTUJE ROZEGRANIE MIĘDZYPAŃSTWOWYCH ZAWODÓW PIŁKARSKICH Z POLSKĄ

§ Według doniesień z Moskwy, główna rada sowieckich związków sportowych postanowiła nawiązać rokowania z polskiemi gwiazdami sportowemi w sprawie organizacji zawodów sportowych między Polską a ZSRR. W pierwszym rzędzie projektowany jest reprezentacyjny mecz piłki nożnej w Moskwie.

ZGON SŁYNNEJ ŁYŻWIARKI WIEDEŃSKIEJ



§ Na skutek spóźnionej operacji ślepej kiszki — zmarła w Wiedniu w 17 roku życia słynna austrjacka łyżwiarka, Hilda Holovsky, która w czasie ostatnich zawodów łyżwiarskich o mistrzostwo świata w Berlinie zajęła drugie miejsce po Senji Henje. W międzynarodowych kołach sportowych była ona uważana za następczynię Sonji.

WĘGIERSCY WATERPOLIŚCI zwyciężyli team Bratislawy 10:0.

LECHAJ LWOWSKA I POLONJA PRZEMYSKA walczyć będą o tytuł mistrza Lwowskiego OZPNu i o udział w międzyokręgowych walkach o wejście do ligi.

CZAJKOWSKI WYGRAŁ EMPIRE TROPHY wyścig automobilowy na torze Brooklands pod Londynem na Bugattim.

BORZACHINI zwyciężył w wyścigu górskim automobilowym Susa-Mont Cenis na Alfa Romeo, bijąc Barziego i jego rekord dotychczasowy o 3 kim.

STADTLAENDER I NEUMAN, znani mistrzowie bokserscy Niemiec, wyemigrowali do Katowic, gdzie wstąpili do sekcji bokserskiej tamtejszego ŻKSu i niebawem wystąpią publicznie.

TOUR DE FRANCE. VI etap Evian-Aix les Bains 209 km 1) Guerra, 2) Stoepel, 4) Aerts. — VII etap Aix les Bains — Grenoble 229 km 1) Guerra, 2) Rinaldi, 3) Magne, 7) Archambaud, 11) Aerts. — VIII etap Grenoble — Cap 106 km. 1) Speicher, 2) Lemaire, 6) Archambaud, 11) Guerra. — Wogólnej klasyfikacji prowadzi nadal **Archambaud,** któremu zagraża poważnie **Guerra,** zaś Aerts został zepchnięty aż na 8-me miejsce z drugiego i trzeciego, 3) Lemaire, 4) Speicher. — W klasyfikacji państwowej 1) **Francja,** 2) **Belgja,** 3) Niemcy, 4) Włochy, 5) Szwajcarja.

BALCER, znany piłkarz Wisły, otrzymał dyplom magistra wychowania fizycznego na uniwersytecie poznańskim.

Elektryfikacja kolei w Szwecji

Według sprawozdania dyrektora Szwedzkich Kolei Państwowych, nastąpił w ostatnich czasach znaczny rozwój elektryfikacji kolei w Szwecji, przez co uzyskana została duża oszczędność pracy ludzkiej, czasu i pieniędzy. Jeżeli plan elektryfikacji kolei, opracowany obecnie, ukończony zostanie około roku 1936 długość zelektryfikowanych linij kolejowych w Szwecji wyniesie 2.700 kilometrów, czyli około 40 procent całej długości linij kolei państwowych. Postawi to Szwecję na drugiem miejscu po Szwajcarji pod względem długości zelektryfikowanych szlaków kolejowych.

Pierwotnie obliczana oszczędność, osiągnięta na różnicy pomiędzy ceną węgla a ceną energji elektrycznej uległa ostatnio wielkiej zmianie, wskutek spadku cen węgla.

Z punktu widzenia gospodarki narodowej Szwecji elektryfikacja linij kolejowych posiada wielkie znaczenie, ponieważ przyczyni się do zmniejszenia importu węgla z zagranicy i wpłynie dodatnio na bilans handlowy. Największą korzyść osiągnie się jednak przez racjonalizację ruchu kolejowego, a także przez przyspieszenie szybkości pociągów. Przypuszczają, iż przeciętna szybkość pociągów wynosić będzie 80 km. na godzinę.

Sprawa elektryfikacji kolei i rezultatów osiągniętych w tej dziedzinie w Szwecji poruszana będzie na mającej się odbyć wkrótce w Stockholmie Światowej Konferencji Energetycznej.

—o—

Kronika literacka

(—) **ANGIELSKA ANTOLOGJA PISARZY ŻYDOWSKICH.** W Londynie wyszła w tych dniach obszerna antologja pt. „Israel“, ułożona i zredagowana przez angielsko żydowskiego pisarza Josepha Liftwicha. Antologja ta, obejmująca przeszło tysiąc stron, zawiera opowiadania, szkice i fragmenty stu autorów żydowskich w dziewięciu językach. Część angielska obejmuje 19 pisarzy żydowskich, którzy pisali po angielsku poczawszy od Disraeliego aż do Louis Goldina. Z pisarzy amerykańskich reprezentowanych jest siedmiu Żydów, z niemieckich — 18 pisarzy — Żydów.

Dział hebrajski zawiera utwory 10 następujących pisarzy: Bialika, Czernichowskiego, Friszmana, Bejlina, Brennera, Reuweniego, Szneura, Agnona, Awigdora Hameiriego i Hazaza. Z pisarzy, piszących w języku żydowskim, weszło 22 pisarzy do antologji.

(—) **NOWA POWIEŚĆ OPATOSZU.** W Nowym Jorku wyszła niedawno nowa powieść znakomitego autora „Lasów polskich“ pt. „Dzień w Regensburgu“. Jest to znakomity opis życia żydowskiego w Niemczech przed 400 laty. Książka odniosła wielki sukces, pierwsze wydanie jest już na wyczerpaniu. Amerykańska prasa żydowska zamieszcza entuzjastyczne artykuły o nowem dziele znakomitego pisarza żydowskiego.

(—) **POWIEŚĆ PALESTYŃSKA KABAKA.** Znany powieściopisarz hebrajski A. Kabak, którego trylogja o Salomonie Molcho przyjęta została z wielkiem uznaniem przez krytykę i czytelników, wydał teraz u Sztybla nową powieść w trzech częściach, zatytułowaną „Między morzem a pustynią“ (Bejn jam uwejn midbar). Powieść osnuta jest na tle współczesnego życia jiszuwu palestyńskiego i potrąca o najaktualniejsze problemy odradzającej się ojczyzny.

(—) **DOOKOŁA TEATRU ŻYDOWSKIEGO.** „Trupa wileńska“ pod dyrekcją M. Mazy wyjeżdża w najbliższym czasie na tournee po prowincji. W repertuarze mają Wileńczycy m. in. głośną sztukę Tretjakowa „Krzyczcie Chiny“, którą grali w Warszawie z olbrzymiem powodzeniem. W teatrze Kamińskiego w Warszawie zainstalowała się trupa Idy Kamińskiej. Trupa wystawia sztuki gordinowskie. W „Mirele Efros“ wystąpiła Ida Kamińska, w której to roli święciła ongiś triumfy matka jej, Ester Rachel Kamińska. W teatrze Scala rozpoczyna występy trupa złożona z Szoszany, Morysa Lampe i byłego aktora trupy wileńskiej Aleksego Steina przy udziale Racheli Holzer i innych. Trupa zapowiada na pierwszy ogień sensacyjny reportaż z czasów wojny domowej w Rosji pt. „Wyrok“.

(—) **PAMIĘTNIKI WICENTEGO LUTOSŁAWSKIEGO.** Nakładem Hoesicka w Warszawie ukażą się w najbliższym czasie pamiętniki znakomitego filozofa polskiego prof. Wincentego Lutosławskiego pt. „Jeden łatwy żywot“. Ostatni numer „Wiadomości Literackich“ ogłasza kilka niezmiernie barwnie i ciekawie napisanych fragmentów tego dzieła, zawierające wspomnienia autora o Conradzie- Korzeniowskim, Tadeuszu Micińskim, Przybyszewskim, Dmowskim itd. Stosunek autora do Dmowskiego i innych twórców ideologji endeckiej jest wyraźnie krytyczny.

(—) **FRYDERYK JAROSSY I KONRAD TOM PISZĄ SZTUKĘ.** W sezonie jesiennym ukaże się **na scenach polskich nowa polska sztuka teatralna, napisana przez spółkę autorską dwóch popularnych artystów, znanych ze swego inteligentnego dowcipu. Fryderyk Jarossy i Konrad Tom piszą** razem komedję 3-aktową pt. „Szczęściarz“ (Jolly Joker). Komedja ta, pełna humoru, ma podkład aktualnej satyry.

(—) **D' ANNUNZIO I STRATOSFERA.** Prasa włoska otrzymuje z Midland (st. Michigan) wiadomość, iż prof. Piccard, przygotowujący obecnie nowy wzlot do stratosfery, otrzymał list od sławnego poety włoskiego, Gabrjela d'Annunzio, który wyraził życzenie towarzyszenia mu we wzlocie. D'Annunzio oświadczył m. in., iż chciałby przy opadaniu wypróbować nowy typ spadochronu, skonstruowany we Włoszech.

(—) **NOWE DZIEŁO EMILA LUDWIGA.** Emil Ludwig pracuje w tej chwili na nowem dziełem, które nosić będzie tytuł: „Rysowane z natury“. Książka ta obejmie następujące rozdziały: Nansen, północny przyjaciel ludzi; Masaryk, przyjaciel ludzi; Briand, francuski Europejczyk; Rathenau, niemiecki Europejczyk; Lloyd George, angielski Odysseusz; Mussolini, budowniczy Włoch; Kemal, budowniczy Turcji; Edison, amerykański Prometeusz. Najnowsze dzieło Emila Ludwiga ukaże się równocześnie w 15-tu przekładach na obce języki.

(—) **LIRYKA POLSKA PO WŁOSKU.** Dziennik „Stampa“ pomieścił wiersz Leopolda Staffa: „Pubar“ i Bolesława Leśmiana: „Łąka“ w przekładzie włoskim Armanda Corsiniego. W przekładzie tegoż samego tłumacza pojawiły się w almanachu literackim „Italia“ poezje Jana Pietrzyckiego: „Dom Kapuletich w Weronie“ i „Fontanny rzymskie nocą“.

(—) **DZIENNIK WŁOSKI O WYSPIAŃSKIM.** **W dodatku literackim do dziennika „Resto del Carlino“ ukazał się artykuł J. Pietrzyckiego o poezji Stanisława Wyspiańskiego. Autor porusza w nim problem świata nadzmysłowego w twórczości Wyspiańskiego.**

KRONIKA

Wschód słońca 3 m. 24

LIPIEC
9
NIEDZIELA
15 Tamuz 5693

Zachód słońca 19 m. 33

— **DYŻURY APTEK.** Dziś w niedzielę mają dyżur dzienny i nocny apteki: Rynek 22, ul. Florjańska 15, Karmelicka 23, Aleja 29 Listopada 5, ul. Dietla 76 i Brodzinskiego 1; tylko dzienny dyżur apteki: Rynek A—B 43, ul. Gertrudy 1, Krowoderska 74. Kopernickiej 3, Krakowska 9, Mogilska 16

— **POSIEDZENIE RADY M. KRAKOWA** odbędzie się w poniedziałek 10 bm. Porządek dzienny obejmuje szereg wniosków, związanych z wykonaniem nowej ustawy samorządowej, a więc zniesienie sekcyj, a utworzenie w ich miejsce komisyj, oraz powołanie komisji rewizyjnej, złożonej z 9 członków, jako stałego organu kontrolnego nad działalnością finansową i gospodarczą Magistratu. Pozatem ma Rada miejska uchwalić zaciągnięcie pożyczki w kwocie zł 345.000 v Funduszu Pracy, przeznaczonej na regulację gruntów poaugustjańskich i dębnickich, dalej zatwierdzić regulamin nagrody literackiej, oraz załatwić szereg sprzedaży gruntów i planów zabudowania.

— **ZE SPRAW MIEJSKICH.** Onegdaj odbyło się pod przewodnictwem wiceprezydenta inż. Skoczylasa posiedzenie Komisji Drogowo- Kanałowej Rady miasta. Na posiedzeniu zatwierdziła Komisja protokół Komisji kolaudacyjnej budowy kolektora na Zabłociu, oraz zatwierdziła projekty urządzenia ulic na gruntach Of. Spół. Mieszkaniowej w Dz. XIX i na parcelowanych prywatnych gruntach w Dz. XV.

— **DALSZE SKŁADKI NA FUNDUSZ BUDOWY MUZEUM NARODOWEGO** złożyli: Izba Lekarska w Krakowie zł 500, niżsi funkcjonarjusze Muzeum Narodowego zł 111, urzędnicy Elektrowni zł 1.598, urzędnicy Muzeum Przemysłowego zł 640, Hirsz Ajzensztat zł 500, Bronisława Bobrowska zł 100, Bochenek Wojciech zł 20, poseł dr. Roman Bogdani zł 600, Kazimierz Broczyner zł 120, prof. U. J. dr. Odo Bujwid zł 1.000, dr. August Chan zł 50, Jan Cymborski zł 25, dr. Bolesław Czuchajowski zł 120, mgr Henryk David zł 300, dr. Juljusz Dunikowski zł 500. prezes Tadeusz Epstein zł 1.200, Adam Faliszewski zł 24, dr. Michał Feret zł 25, Andrzej Orszański 50 zł, prof. dr. Józef Flach zł 250, Fryderyk Freund zł 1.000, prof. arch. Józef Gałęzowski zł 250, prof. dr. Walery Goetel zł 100, Zygmunt Gottlieb zł 100, inż. Karol Grelowski zł 50, dr. Adolf Gross zł 300, prof. U. J. dr. Jan Gwiazdomorski zł 200, Karol Haraschin zł 50, insp. Edmund Hardt zł 100, Antoni Hildebrand zł 3000, Leon Illukiewicz zł 20, Gmina Żydowska Wyznaniowa zł 3.000, dyr. dr. Marjan Kannenberg zł 200, dyr. dr Maksymiljan Kesler zł 500. Datki składać można w PKO. Nr. konta 400.100, w redakcjach i administracjach krakowskich dzienników lub w Gł. Kasie miejskiej

— **NOWE DARY DLA MUZEUM NARODOWEGO ZŁOŻYLI:** p. Marja Sacharek z Krakowa emer. nauczycielka złożyła w darze 6 portretów (rodziny Krasuskich i Sacharków) z końca XVIII i początku XIX wieku, oraz minjaturę przedstawiającą Kazimierza Krasuskiego uczestnika powstania węg z r. 1848. P dr Jan i Michał Sternschusowie Staniewscy darowali dwa obrazy, jeden przedstawiający portret dr Adolfa Sternschusa, malowany przez Axentowicza, drugi dwór w Ditkowcach, dzieło Uziembły.

— **Z POLSKIEJ ORGANIZACJI WOJSKOWEJ** Staraniem Komitetu Organizacyjnego uczczenia Więźniów Ideowych POW. odbyła się onegdaj uroczystość 15-letniej rocznicy martyrologji i uwięzienia członków Sekcji Bojowo Wywiadowczej POW i jej komendanta Eug. Orlicz- Pietronia. Po nabożeństwie odbyło się zebranie w lokalu Związku Peowiaków, na które przybyli przedstawiciele władz. Zebranie miało podniosły charakter.

— **WAŻNE DLA SPRZEDAWCÓW WODY SODOWEJ.** Magistrat przypomina tutejsze zarządzenie z dnia 8 czerwca br. w sprawie zaopatrzenia główek syfonów oraz balonów na wodę sodową wyciśniętym adresem wytwórców wody sodowej, oraz znakiem „1933" i liczbę bieżącą posiadanego syfonu lub balonu w terminie do 1 lipca br. Po tym terminie sprzedawcy wody sodowej winni pod odpowiedzialnością sądowo- karną przyjmować do odsprzedaży tylko takie syfony i balony, które posiadają wyciśnięty na główkach tychże adres wytwórcy, zaś z dniem 1 września br. oprócz adresu wyciśnięty znak „1933" i liczbę bieżącą posiadanego syfonu względnie balonu, a w latach późniejszych znakiem roku wypuszczenia w obrót handlowy syfonu lub balonu. Ponadto balony mają być zaopatrzone adresem firmy, która dokonała pobielenia tychże, oraz datą pobielenia.

— **STAN CHORÓB ZAKAŹNYCH.** W ciągu ubiegłego tygodnia zgłoszono w Miejskim Urzędzie Zdrowia w Krakowie 14 wypadków szkarlatyny. po 2 dyfterji i duru brzusznego, po 1 róży, różyczki i ospy wietrznej.

— **KONFISKATA KSIĄŻKI.** Władze bezpieczeństwa skonfiskowały książkę działacza socjalistycznego dr. Zygmunta Grossa pod tyt. „Na przełomie dziejów". Książka ta zawierała szereg uwag socjologicznych, odnoszących się do obecnych form ustrojowych.

—o()o—

— **WYCIECZKA ŻYD. TOW. GIMN. DO DUBIA.** Punkt zborny godz. 1'30 pop. przed głównym dworcem.

PO ZAMKNIĘCIU RUBRYKI SPORTOWEJ

OLSZA—MAKKABI 3:1 (1:0)

Do decydującej rozgrywki mistrzowskiej stanęła Makkabi zmęczona poprzedniemi dwoma meczami w bieżącym tygodniu, nic dziwnego, że grała bardzo słabo. nie mając poprostu sił fizycznych. Ale w każdym razie na tak słabego przeciwnika starczyłoby to jeszcze — gdyby morale drużyny. ambicja i wola walki - sgniały. Olsza zwyciężyła zasłużenie. bo Makkabi z takim zespołem w dalszych rozgrywkach kompromitowałaby tylko żydowskie piłkarstwo i jest szczęściem. że do prestiżowych zawodów o wejście do ligi nie wchodzi. Cała bowiem drużyna grała niżej wszelkiej krytyki. Trzeba kształcić zupełnie nowy niezepsuty narybek i każda prymitywna, ambitna jedenastka, będzie lepszą i godniejszą bronienia barw żydowskich.

—o-O-o—

OTWARCIE KURSU DLA PRZODOWNIKÓW PIĘŚCIARSTWA W KRAKOWIE. Sport pięściarski w Krakowie rozwija się tak silnie że okazała się potrzeba stworzenia kursu dla przodowników tego sportu Chcąc przyjść z pomocą klubom organizuje tut Ośrodek WF. w porozumieniu z Krak. Okr. Związkiem Bokserskim w lipcu i sierpniu bezpłatny dochodzący kurs dla przodowników pięściarstwa dostępny tylko dla zaawansowanych bokserów. Zajęcia we wtorki, środy i piątki w godzinach wieczornych i obejmować będą całokształt sportu bokserskiego. Przodownicy którzy zdadzą egzamin z rezultatem pozytywnym otrzymają odpowiednie dyplomy. Zgłoszenia przyjmuje Ośrodek WF. do 10 bm. włącznie.

DOCHODZĄCY KURS PŁYWACKIE W KRAKOWIE. Doceniając znaczenie jakie posiada umiejętność pływania w ogólnym ruchu wychowania fizycznego urządza tutejszy Ośrodek WF. dochodzący kurs pływacki dla zaawansowanych pływaków zrzeszonych oraz niestowarzyszonych. Kurs ten odbędzie się w lipcu i sierpniu w godzinach wieczornych w pływalni wojskowej na Łobzowie i obejmować będzie poza wykładami ogólnemi i ćwiczeniami praktycznemi, gimnastykę, gry sportowe, metodykę pływania, skoki, nurkowanie i ratownictwo. Zajęcia we wtorki, środy i piątki. Zgłoszenia przyjmuje kancelarja Ośrodka WF. do dnia 10 bm włącznie.

CZY MASZ JUŻ POS? Ośrodek Wych. Fiz. przypomina Klubom oraz niestowarzyszonym, iż zaprawa masowa do prób o odznakę POS odbywa się na boiskach sportowych Ośrodka WF, Stadjonu Wojskowego, Cracovii, Makkabi oraz Olszy w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki. Bliższych wyjaśnień udziela referat POS w lokalu Ośrodka codziennie od 11—13.

CHARLES PETTIT

NUMER 59

(:) Minęło pięć lat od chwili, gdy Artur Whiteley zajął pokój Nr. 59 na pierwszem piętrze wspaniałego pałacowego hotelu na Jasnym Brzegu.

Dżentelmen ten przybył pewnego letniego wieczora i oświadczył dyrektorowi hotelu, że spędzi tutaj około tygodnia...

Czekał bowiem odpowiedzi na list, który wysłał do Aglji.

Minęło kilka dni, a za niemi kilka miesięcy.

Oczekiwana odpowiedź nie nadchodziła...

Pomimo, że Artur Whiteley wysyłał listy każdą pocztą codzienną.

Wychodząc, co rano zagadywał portjera:

— Czy jest list dla mnie?

Odebrawszy odpowiedź przeczącą, sam sprawdzał spojrzeniem, czy skrytka Nr. 59 była naprawdę próżna.

W południe zadawał to samo pytanie i powtarzał je znowu wieczorem.

Były to, zresztą jedyne słowa, jakie wymawiał. Poza niemi milczał zawsze.

Prowadził życie spokojne, z matematyczną systematycznością.

Czy to w kąpieli, czy na spacerze, czy przy stole, ukazywał się zawsze o jednakowej godzinie, co do minuty.

Podobny był do jednej z postaci starożytnych zegarów, wysuwających się z ukrycia z wybiciem godziny.

Doszło do tego, że portjer nastawiał zegarek swój według tego dziwacznego gościa hotelowego.

Gdy słyszał utarte pytanie:

„Czy jest list dla mnie?"

wiedział, że jest albo godzina dziewiąta z rana, punktualnie dwunasta w południe, albo ósma wieczór.

Uważał to za bardzo dogodne dla siebie.

Szczerze mówiąc, poczynając od drugiego roku pobytu Whiteley'a w hotelu, poczęto go uważać za manjaka, jakkolwiek zupełnie nieszkodliwego

Co tydzień z wielką akuratnością płacił swój rachunek.

Była to rzecz najważniejsza.

Dyrektor byłby się chętnie zgodził na rachunki miesięczne.

Ale Whiteley na podobną propozycję odpowiedział odmownie, tłumacząc:

— Będę zmuszony wyjechać nagle, skoro tylko odbiorę list, na który czekam.

* * *

Dnia tego portjer, jak zwykle odpowiedział odmownie na zapytanie manjaka

Nie zadawał już sobie trudu sprawdzania zawartości skrytki Nr. 59.

To niewinne zajęcie przerwały mu nagle krzyki oburzenia i protestu spokojnego zazwyczaj i nienagannego dżentelmena.

Portjer pomyślał zrazu, że biedak dostał nagłego szału.

Manjakom zawsze zdarzyć się to może niespodziewanie.

Następnie przyszło mu do głowy, że szaleniec, człowiek wysoki i silnej budowy, mógł być niebezpieczny dla niego.

Schronił się stąd do biura, gdzie znajdował się dyrektor i dwóch kelnerów.

Artur Whiteley jednak podążył w jego ślady.

Wściekły, wymachiwał gwałtownie małym liścikiem, który odkrył w skrytce Nr. 59.

Zarazem tłumaczył z oburzeniem, wskazując na pieczęć listu, że list ten nadejść musiał już dnia poprzedniego.

Dla zgodności z prawdą zaznaczyć należy, że list do przegródki włożył nowy służący, nieświadomy sprawy

Nikt zaś nie sprawdził zawartości skrytki, stale próżnej od lat pięciu.

Dyrektor hotelu oczywiście rozpływał się w tłumaczeniach.

Co do portjera, był zupełnie ogłupiony: a zatem Nr 59 wkońcu otrzymał odpowiedź.

W międzyczasie Artur Whiteley gorączkowo rozdarł kopertę.

Zawierała fioletowy arkusik z następującemi słowami:

„Drogi Panie!

Wzruszona [illegible] wytrwałością wyznaczam Panu spotkanie we [illegible]ek 25 maja na pokładzie statku Andre-Lebon, odpływającego w środę w po

DZIEŃ POLITYCZNY

Reorganizacja samorządu stolicy

Ministerstwo spraw wewnętrznych skierowało w tych dniach specjalne pismo do prezydenta m. stoł. Warszawy w sprawie wejścia w życie nowej ustawy samorządowej.

Obszerne to pismo stwierdza między in., że wybory do nowej rady miejskiej będą zarządzone po wydaniu regulaminu wyborczego zapowiedzianego w art. 41 ustawy. Ministerstwo prosi pozatem prezydenta miasta o podanie do wiadomości prezesowi rady miejskiej wyjaśnień ministerstwa, dotyczących art. 35 nowej ustawy, sprowadzających się do likwidacji instytucji odrębnego przewodniczącego rady miejskiej i odrębnego biura rady miejskiej, którego personel winien wejść w skład biura zarządu miejskiego, przyczem ministestwo prosi prezydenta miasta o zawiadomienie o wprowadzeniu w życie tych ostatnich postanowień, które mają być wykonane, jak wiadomo 13 lipca.

Z programowych uchwał chadecji

W związku z odbytym niedawno kongresem Ch-Decji w Grodnie, dowiaduje się „Kurjer Por.“, że po poddaniu krytyce dotychczasowej taktyki stronnictwa, ustalono nowe wytyczne dla pracy w terenie. Sen. Korfanty w końcowem przemówieniu ustalił, że Ch.-D. musi przenieść walkę z rządem na grunt pozaparlamentarny, w szczególności na nadchodzący okres wyborów samorządowych. Charakterystyczne jest, że omawiając stosunek do obozu prorządowego, Karfanty wyraził pogląd, iż nie wierzy, aby czynniki obecnie rządzące mogły być pozbawione władzy teraz, czy też nawet w ciągu najbliższych 2—3 lat, gdyż nie widzi ani z prawej ani z lewej strony dość silnie zorganizowanej opozycji, któraby mogła objąć władzę po obecnych rządach.

M. in. Korfanty, stwierdziwszy, że Ch.-D. ma dość licznych zwolenników pośród urzędników państwowych i samorządowych, zalecił im nie ujawniać swoich przekonań politycznych i działać w ukryciu, starając się wejść do organizacyj gospodarczych i społecznych.

W stounku do innych stronnictw Korfanty stwierdził, że niezbędna jest współpraca w terenie z grupą Witosa, oraz walka z dawnem Wyzwoleniem i Str. Chłopskiem.

Omawiana była również sprawa stosunku do Żydów. W tej kwestji Ch.-D. nie zaleca polityki gwałtów Str. Narodowego, przyjmuje natomiast zasady programowe: 1) Żydzi powinni być lojalnymi sublokatorami(!) Państwa Polskiego; 2) Ch.-D. wypowiada bezwzględną walkę supremacji Żydów w pewnych gałęziach życia gospodarczego i umysłowego państwa.

Porozumienie czterech państw eksportujących pszenicę

(:) Londyn. 8. 7. PAT. Wczoraj odbyło się w Londynie posiedzenie delegacyj 4-ch wielkich państwach eksportujących pszenicę: Stanów Zjednoczonych Kanady Argentyny i Australji z przedstawicielami krajów, eksportujących pszenicę w środkowej Europie, a mianowicie: Polską, Rumunją, Węgrami i Jugosławją, celem rozpatrzenia możliwości zawarcia powszechnego porozumienia zbożowego, regulującego produkcję, zbyt i ceny pszenicy. Dyskusja odbywała się na podstawie wypracowanego przez delegata polskiego dyr. Rosego projektu, który przyjmując zasadniczo ideę powszechnej regulacji produkcji, zbytu i cen pszenicy w ramach jednej konwencji, pozostawia jednak swobodę każdemu z państw regulowania sprawy we własnym zakresie, bez wiązania się zgóry narzuconemi ogólnemi cyframi.

Kanada, Stany Zjednoczone i Argentyna zobowiązały się do wzajemnego ograniczenia produkcji o 15 proc. w pierwszym i o 10 proc. w drugim roku. Ponadto trzy te kraje produkujące wraz z Australją zobowiązują się ograniczyć w roku bieżącym eksport i zużyć wewnątrz swych krajów nagromadzone zapasy, co ułatwione będzie zwłaszcza skutkiem fatalnych urodzajów w Ameryce i Kanadzie. Projekt polski przewiduje ponadto utworzenie międzynarodowego związku do spraw zboża chlebowego, jako organu regulującego postanowienia ewentualnej konwencji zbożowej.

Narada przedstawicieli banków emisyjnych „bloku złotego“

Paryż, 8. 7. PAT. Dzisiaj rano w gmachu Banku Francuskiego pod przewodnictwem gubernatora tego banku Moreta odbyła się narada przedstawicieli banków emisyjnych Polski, Holandji, Szwajcarji, Belgji, Włoch i Czechosłowacji. W obradach brał udział także przedstawiciel Banku Wypłat Międzynarodowych. W czasie obrad, utrzymanych w tonie pełnego zaufania i serdeczności omówiono ewentualne posunięcia państw t. zw. bloku złotego w związku z sytuacją w dziedzinie monetarnej.

Zjazd grupy Grossmanna w Krakowie

(:) Warszawa. 8. 7. ŻAT. Grupa rewizjonistów Grossmanna zwołuje na dzień 30 i 31 lipca do Krakowa ogólno-polską wstępną konferencje rewizjonistów celem rozpatrzenia szeregu aktualnych spraw tej organizacji.

JAKA BĘDZIE POGODA?

Warszawa, 8. 7. PAT. Prawdopodobny przebieg pogody na niedzielę, 9 bm: Polesie, Wołyń, Podole, Małopolska Wschodnia, Śląsk. Podhale i Tatry: Najpierw chmurno i miejscami możliwy deszcz, potem stopniowe polepszenie się stanu pogody. Ciepło. Słabnące wiatry z kierunków północnych. Pozostałe dzielnice kraju: Pogoda słoneczna o zachmurzeniu umiarkowanem lub niewielkiem. Ciepło. Słabe wiatry miejscowe.

Z GIEŁDY

GIEŁDA POZNAŃSKA

Poznańska giełda zbożowa z dnia 8. 7. 1933. Ceny transakcyjne nienotowane Ceny orjentacyjne: żyto 22 i jedna czw. do 22 i pół, pszenica 39 i pół do 40 i pół, jęczmień 64 -66 kg 18—19 owies 15—15 i pół, mąka żytnia 37—38, pszenna 61 i pół do 63 i pół. Reszta bez zmiany. Ogólne usposobienie mocne.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 8. 7, PAT. Paryż 20.24, Londyn 17.19, Nowy Jork 3.68, Belgja 72.35, Włochy 27.45, Berlin 123.50, Wiedeń 73.13, noty 58.75, Praga 15.37, Warszawa 58.05, Bukareszt 3.08

POŻYCZKA STABILIZACYJNA

w Londynie L. 72, w Paryżu fr. fr. 1310. Tendencja utrzymana.

POŻYCZKI POLSKIE W NOWYM JORKU

Nowy Jork, 7. 7. Otwarcie: Dillonowska dol. 67.50. Stabilizacyjna 65. Dolarowa nienotowana. Warszawska 41.875. Śląska 43.125. Zamknięcie: Dillonowska 68.50. Stabilizacyjna 65.625. Dolarowa 60.50. Warszawska 42. Śląska 45. Tendencja bardzo mocna.

DEWIZY EUROPEJSKIE W NOWYM JORKU

Nowy Jork, 7. 7. Otwarcie: Berlin 33.60. Londyn 4.72 3/4. Paryż 5.54. Zurych 27.30. Włochy 7.47. Holandja 57. Tendencja mocna.

łudnie z Marsylii do Singapore.

Pozwalam Panu towarzyszyć mi w podróży, podczas której zadecydujemy o naszej wspólnej przyszłości.

Szczerze oddana Panu — Alix“

Czytając to, Whiteley zzieleniał.

Była już środa i 9 z rana.

Od Marsylii dzieliło go trzysta kilometrów, których przebiecby nie zdołał na oznaczony czas nawet najszybszy samochód.

Ale Artur Whiteley nie zawahał się na sekundę. Wyskoczył z biura.

Po dwóch minutach, spakowawszy walizy i załatwiwszy rachunek, jak bomba wypadł na ulice z hotelu, w którym spędził pięć lat, nie zdradzając nigdy zniecierpliwienia swego najlżejszym choćby ruchem.

W kilka godzin później dowiedziano się, że dziwaczny dżentelmen znalazł pilota, który zgodził się zabrać go samolotem do Port Sajdu, gdzie zaa też się mógł z łatwością przed przybyciem do przystani „Andre Lebon“.

Przed odlotem przysłał dyrektorowi hotelu, który opuścił, kartkę następującej treści:

„Niesumienność pańskiego portjera naraziła mnie na stratę 500 ft. szt. i czterech dni szczęścia. Powinien mu pan wymówić służbę“.

Dyrektor jednak, pomimo wszystko, okazał się pobłażliwy: nie oddalił portjera, kierując się zdaniem, że jego przewinienie było do pewnego stopnia usprawiedliwione.

Najwybitniejsi lekkoatleci Finlandji



Virtanen i Lehtinen świetni długodystansowcy, prowadzą w biegu na 5 km podczas rozegranego onegdaj w Oslo meczu lekkoatletycznego Finlandja—Norwegja. Jak już donieśliśmy, mecz zakończył się zdecydowanie zwycięstwem Finlandji.

Z SALI SĄDOWEJ.

Epilog zajścia przy ul. Krakowskiej

Sędzia potępia akademika, który nawoływał do niekupowania u Żydów

(:) Donieśliśmy niedawno o przebiegu rozprawy karne przed tut. Sądem Okręgowym, której przedmiotem było zajście przy ul. Krakowskiej w miesiącu kwietniu br., wywołane przez akademika Mączkę. Akademik ten obrał sobie ul. Krakowską za teren do nawoływań aby nie kupować u Żydów. Z tego zajścia Prokuratura tut. Sądu Okręgowego oskarżyła Majera Grünwalda o to, że brał udział w zbiegowisku, które w myśl aktu oskarżenia wspólnemi siłami dopuściło się zamachu gwałtownego na osobie akademika Mączki. Wedle aktu oskarże nia Majer Grünwald przyłączył się do zbiegowiska, a słysząc, że Mączka nawołuje do niekupywania u Żydów, uderzył tegoż w twarz i kopał nogami oskarżony usprawiedliwiał się, że został pchnięty w tłoku i przypadkowo uderzył Mączkę.

Na wczorajszej drugiej z rzędu rozprawie przesłuchani zostali dwaj posterunkowi, którzy jednak nic nowego do sprawy nie wnieśli, alocwiem interwencja ich nastąpiła już po samem zajściu.

Obrońca adwokat **dr. Schwarzbart** wskazał na to, iż w konkretnym wypadku nie ma znamion przestępstwa z art. 163, za które ustawa przewiduje więzienie do lat 5-ciu, albowiem warunkiem zaistnienia tego przestępstwa jest, by **zbiegowisko** dopuściło się gwałtownego napadu. Tylko ten, kto w takiem zbiegowisku bierze udział, może odpowiadać za przestępstwo z art. 163. Jeśli zbiegowisko zachowuje się biernie, albo też jeśli jego zachowanie choćby i czyne nie ma znamion gwałtownego napadu, to czyn zarzucony Majerowi Grünwaldowi nie może być kwalifikowany po myśli art. 163, a może być jedynie ewentualnie indywidualnem uszkodzeniem cielesnem, które jest przestępstwem skargowo-prywatnem. Ludzie wprawdzie zgromadzili się z powodu zachowania się akademika Mączki, jednak nie dopuścili się czynu gwał townego i dlatego niema mowy o przestępstwie z art. 163.

Sędzia **dr. Zalipski** dopatrzył się jednak w czynie oskarżonego znamion przestępstwa z art. 163 i zasądził oskarżonego Majera Grünwalda na 8 miesięcy więzienia **z zawieszeniem na 3 lata**. W obszernych motywach wyroku sędzia podkreślił, iż sąd stać musi na straży praworządności i bronić jej przeciwko każdemu bez względu na to, czy naruszoną zostaje w na padzie, czy w odwecie. Ludność żydowska bezpośrednio po wykrzykach akademika Mączki zachowała się stosunkowo spokojnie, a dopiero czyn oskarżonego spowodował zaostrzenie sytuacji. Sędzia przyznaje w motywach, iż wymierzył oskarżonemu karę surową, a to celem odstraszenia od podobnej reakcji, niemniej **jednak z całym naciskiem potępia zachowanie się akademika Mączki, który „w ghetcie" nawoływał do niekupowania u Żydów.** To jego zachowanie się nie jest jednak przedmiotem rozprawy.

Sędzia zarządził natychmiastowe wypuszczenie na wolność oskarżonego Majera Grünwalda, który od blisko 12 tygodni był przytrzyma ny w areszcie. Oskarżał prok. dr. Szypuła.

Pieszo z Polski do Paryża

wędruje 12-letni chłopiec żydowski w poszukiwaniu prac

Paryż, 8. 7. PAT. Na wielkich bulwarach paryskich zatrzymany został ub. nocy 12-letni Chil Blajsweis, który pieszo przybył z Polski do Paryża — jak twierdzi — w poszukiwaniu pracy.

Blejsweis podał się za skauta, a na pytanie dlaczego doszedł aż do Paryża nie zatrzymując się w Berlinie opowiedział, że nie mógł liczyć na żadną pomoc tam, gdyż jest Żydem.

Młodocianego podróżnika oddano pod opiekę instytucji publicznej.

(:) San Francisco. 8. 7. PAT. Według depeszy iskrowej, otrzymanej przez jeden ze statków strażniczych na morzu Beringa, Mattern wylądował koło Anadiru 14 czerwca, a odnaleziony został 5 lipca i tegoż dnia został przewieziony do Anadiru. Samolot Matterna jest mocno uszkodzony.

Agitacja przeciwko Żabotyńskiemu w Słonimie

Słonim, 8. 7. PAT. Ubiegłej nocy niewykryci sprawcy wymalowali na chodnikach kilku ulic swastykę hitlerowską na tle znaku słowa rzyszenia Brith-Trumpeldor, wyobrażającego lichtarz. Przy niektórych znakach umieszczono napisy w języku żydowskim, wymieniające na górze nazwisko Hitlera a na dole Żabotyńskiego. Akcję tę prowadzą przeciwnicy polityczni sjonistów-rewizjonistów w związku z zapowiedzianym przyjazdem na dzień 18 bm. do Słonimia grupy działaczy rewizjonistycznych z Żabotyńskim na czele.

„Tägliche Rundschau" zawieszona

Berlin, 8. 7. PAT. Berliński dziennik „Tägliche Rundschau" został zawieszony na okres 3 miesięcy przez tajną policję polityczną. Powód wydania tego zarządzenia dotychczas nie został opublikowany. W ostatnim numerze „Tägliche Rundschau" zastrzega się przeciwko temu, jakoby kanclerz w swojem przemówieniu do namiestników zapowiedział odwołanie wszczętej przez rewolucję narodowo-socjalistyczną przebudowy gospodarczej.

(:) **Warszawa**. 8. 7. (Sn) W Dzienniku Ustaw z dnia 8 bm. ogłoszone zostało i weszło w życie rozporządzenie ministra opieki społecznej o obniżeniu zasiłków dla bezrobotnych pracowników umysłowych. Przy podstawowym wymiarze zasiłku, wynoszącego 120 do 150 zł. procentowa obniżka zasiłku wynosi 5 proc., przy 150 do 180 zł. 7 proc., od 180 do 220 zł. 9 proc., przy 220 do 260 zł. 12 proc., 260 do 300 zł. 13 proc., 300 do 360 zł. 15 proc., 360 do 420 zł. 16 proc., 420 zł. do 480 zł. 18 proc., 480 do 560 20 proc., 560 do 640 zł. 22 proc., 640 do 720 zł. 25 proc.

Nie obniżono zasiłków przy podstawowym wymiarze od 60 do 120 zł. Przedłużono okres świadczeń do 9 miesięcy dla tych pracowników umysłowych, którzy mają conajmniej 30 miesięcy wkładek i ze świadczeń nie korzystali oraz dla tych, którzy wpłacili conajmniej 24 miesiące składki i na podstawie tego okresu ubezpieczeniowego ze świadczeń nie korzystali i w chwili utraty ostatniego zajęcia mieli conajmniej 60 lat życia.

(:) **Gdańsk**. 8. 7. PAT. Dzisiaj odbyły się rozmowy polsko-gdańskie w sprawie ustalenia programu przewidzianych rokowań. Rozmowy kontynuowane będą w poniedziałek.

RÓŻNE

OFICEROWIE rezerwy zakupuja najkorzystniej wszelkie przybory woj skowe, mundury, czapki, pasy: Censor, Kraków, Szewska 18. Żądać cennika. 2602kr

INSTITUT COSMETIQUE „YLANG“, Kraków, Sławkowska 30, telefon 177-57, kierowni ctwo Inż. H. Apselówny. Wszelkie zabiegi kosmetyczne oraz preparaty dla **CERY TŁUSTEJ**, przeciw wągrom i rozszerzonym porom — dla **CERY SUCHEJ**, — zwiotczałej, skłonnej do zmarszczek — przeciw **PIEGOM**. Porady bezpłatnie. 2825x

LETNICY! **Ubezpieczajcie bagaże** na czas podróży i pobytu na letniskach. Opłaty minimalne Zgłoszenia: **Tow. Ubezpieczeń „PORT“, Kraków, Basztowa 24, telefon 113-17.** 2323x

UNIEWAŻNIAM skradzioną książkę wojskową na nazwisko Pinkas Leib. 1604g

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę Kasy Cho rych na nazwisko Zofia Gajewska. 1670g

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę Kasy Cho rych na nazwisko Zofia Kurdzielkówna. 1619g

OGŁOSZENIE. Niniejszem ogłasza się wskutek polecenia Sądu Okręgowego w Rzeszowie, likwidację firmy „Tow. Oszczędności i Kredytowe“ w Żołyni, stow. zarejestr. z ogr. poręką oraz filji tegoż w Kańczudze i wzywa się wierzycieli, by zgłosili swe pretensje w ciągu roku na ręce likwidatora Kalmana Künstlera w Kańczudze. Za Tow. Oszcz. i Kred. w Żołyni oraz filje w Kańczudze w likwidacji — Kalman Künstler, likwidator. 3097kr

WOLNE POSADY

POSZUKUJE samodzielnego, zdolnego majstra kuśnierskiego, który umiałby wydawać wzory modelowe. Reflektuje tylko na siłę pierwszorzędną. Całoroczne praca niewykluczona. Zgłoszenia pisemne: J. Milner, Katowice, — Skład Futer, Mieleckiego 6. 3103kr

PRYWATNE
GIMNAZJUM KOEDUKAC.
im. HUGONA KOŁŁĄTAJA

w Krakowie, ul. Czapskich 5, róg Wolskiej przyjmuje wpisy do kl. I. nowego typu (po ukończeniu 6 kl. szk. powsz.) do kl. IV. gimn. po ukończ. 7 kl. szk. powsz. oraz do kl. V. i VI. gimn. typu human. **Nauka przedpołudniowa. Najnowsze metody nauczania. — Opłaty znacznie zniżone.** Zgłoszenia chwilowo z powodu remontu lokalu przy ul. Studenckiej 14/I. 3118kr

EREC IZRAEL
JEDYNĄ OSTOJĄ NARODU NA TUŁACZCE
KEREN HAJESOD buduje EREC IZRAEL

SPRZEDAŻ

DO SWETERKÓW ręcznych ściągawki maszynowe, komplet 60 gr. — Dietlowska 75/12. 1587x

FIRANKI, kapy, od najtańszych do najwytworniejszych poleca Wytwórnia Firanek Józef Rottner, dawniej Podgórze, Rękawka, obecnie Sławkowska 11, telefon 176-92. 2806kr

LODOWNIE gospodarskie, restauracyjne i ma sarskie — w najlepszem wykonaniu kupuje się najkorzystniej wprost w fabryce „Reflex“ — Kraków, Sołtyka 19, telefon 176-77. 2964x

KILIMY artystyczne — Dywany perskie — Grünerowa, Kraków, Wolska 19a. 2529kr

PRAWIE nowy Underwood, z pismem hebrajskiem, — okazyjnie do sprzedania. Zgłoszenia między godz. 2—4 popołudniu, Felicianek 21, m. 7. 3108kr

PYJAMY plażowe najnowsze 9'80 tylko **„ROMA“** Kraków, Długa 3. 3116kr

PIANINA niezrównanej jakości poleca po cenach fabrycznych zniżonych na dogodnych warunkach spłaty B. Sommerfeld, Kraków, Rynek główny 5. 3117kr

DOM nowy, komfort, dochód roczny 9'300 Zł. cena 87.000 Zł., dług długoterminowy 58.000 Zł., oraz wielki wybór realności poleca „Szybkość“ Kraków, Grodzka 32, telefon 171-78. 3114kr

ROBOTY bieliźniarskie, nowe i naprawy, przyjmuje do domu i poza domem: ul. Miodowa 35, m. 7. 3040x

NAUKA I WYCHOWANIE

CHCESZ SIĘ NAUCZYĆ języka hebrajskiego szybko i gruntownie! — Zwróć się do „I. K.“ w Adm. „N. Dziennika“. 1618g

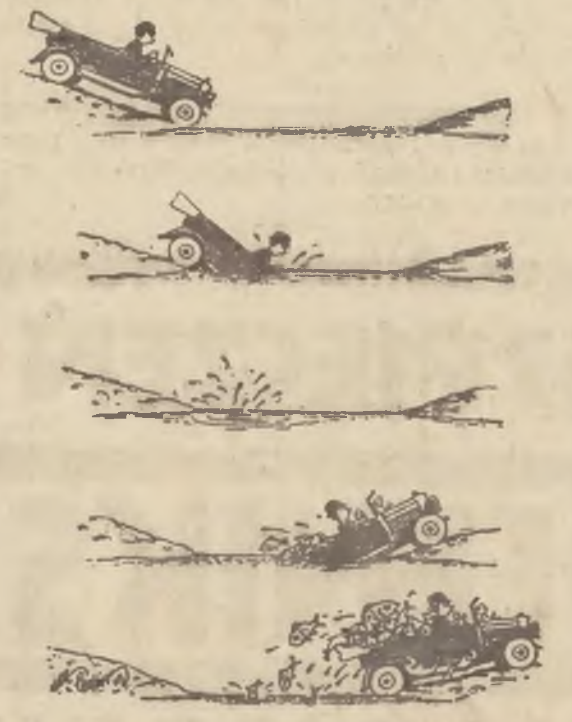
KONKURS
Freblanki
kwalifikowanej grającej na fortepianie

poszukuje szkoła muzyczna przy żyd. Tow. Muz. w Krakowie.

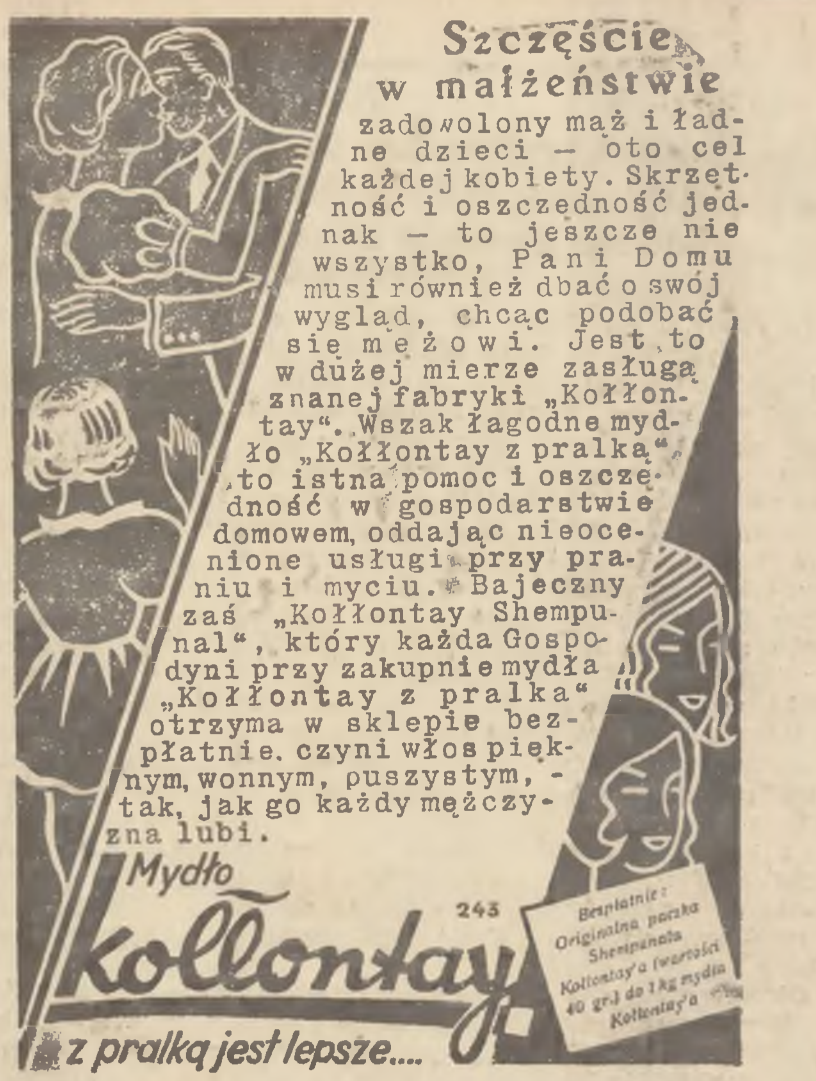
Zgłoszenia pisemne do 16 bm. należy kierować do Dyr. Zakładu, Jasna 5.

GALWANIZUJE oraz **wykonuje różne wyroby metalowe „FAMET“ Długosza 8.** 669g

TROCHĘ HUMORU



Nowa metoda łowienia ryb.



KUPNO

KLOCE DĘBOWE ponad 30 cm. grube, zakupuję w większej ilości. Oferty nadesłać Bielsko Śląsk Cieszyński. Skrytka pocztowa 18. 3106kr

LOKALE

PIĘKNY pokój o 2 oknach, frontowy, komfortowo urządzony, z osobnem wejściem, do wynajęcia: ul. Sarego (Zielona) 18, m. 5. 1616g

POKÓJ frontowy, umeblowany, wejście z korytarza, do wynajęcia: Koletek 1, m. 26. 1614g

DO WYNAJĘCIA mieszkanie dwupokojowe i jedno pokojowe z kuchnią, z pełnym komfortem. — Wiadomość u dozorcy domu, Krakowska 51. 1617g

POKÓJ umeblowany, balkonowy, z osobnem wejściem, do wynajęcia przy ul. Paulińskiej 22, II. piętro, m. 5. Wiadomość tamże. 1612g

POKÓJ słoneczny, ładnie umeblowany, na 1—2 osób, z utrzymaniem lub bez, zaraz do wynajęcia. Wiadomość w sklepie firmy Goldberg — Stradom 2. 3115kr

POKÓJ z kuchnią wynajmę tylko w dzielnicy Kazimierza. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika“ pod „Pewny“. 2974x

Reklama dźwignią handlu

ZARAZ do wynajęcia pokój ładny z utrzymaniem lub bez dla pań lub panów: ul. Dietlowska 111 I. piętro, m. 7.

MATRYMONJALNE

UCHODŹCA z Niemiec, kupiec, akademickie wykształcenie, przystojny, wyjeżdża do Palestyny jako kapitalista. Ożeni się z piękną, inteligentną blondynką do lat 32, z posagiem, ewentualnie bez Praktyczny zawód, znajomość hebrajskiego lub angielskiego wymagane. — Zgłoszenia pod „1000“ do Adm. „Now. Dziennika“. 1615g



PRENUMERATA: w Krakowie na prow. miesięcznie Zł. 6'00 kwartal. Zł. 18'00
w Krakowie z odnoszen. do domu „ „ 6'20 „ „ 19
Na prowincji z przesyłką pocztową „ „ 6'60 „ „ 19'80
Zagranicą z przesyłką pocztową „ „ 10'00 „ „ 30'00
„NOWY DZIENNIK“ wychodzi codziennie, także w poniedziałki i dni poświą

OGŁOSZENIA: Podstawa obliczeń jest 1 milimetr wiedzym łamie. — Strona w tekście i nadesłanem ma 8 łamy po 74 milim. — Strona za tekstem 6 łamów po 37 milim. — Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 10 słów CENY w złotych: 1 strona 1'25. — Tekst 1'—. Nadesłane 0'75. — Za tekstem 0'25. — Drobne od słowa 0'20. Dla poszukujących pracy 0'10. — Gratulacje 12'50. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik“: Zygmunt Hochwald. — Redaktor naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer.
Redaktor odpowiedzialny: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarządem Maksymiljana Feldmana.